

Proletariusze
wszystkich
krajów
łączcie się!

ŁODZIANIN

Niech żyje
Rząd
robotniczy
i włościański!

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Nr. 35 (671)

Redakcja otwarta od 6 — 8 w.
Administracja otwarta w dnie powszednie od 6 pp. do 8 wiecz.
W niedziele i święta adm. nieczynna.

Łódź, Sobota, dnia 25 sierpnia 1928 r.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty:

w Łodzi bez odn. miesięcznie 1 złoty.
Z odnośzeniem do domu 1.20 „
Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „
Zagranicą — miesięcznie 2.25 „

Rok XXIII.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Tel. 99. Skrzynka poczt. 300. Konto czekowe P. K. O. Nr. 60,398.

Cena 30 groszy.

Demokracja społeczna a dyktatura.

Sprawa demokracji i dyktatury jest jeszcze aktualną w świecie proletariackim i należy się nad nią zastanowić. Wiadomym jest, że Marks i Engels, którzy uznawali dyktaturę proletariatu za cel jego walki wyzwolenczej, stali zasadniczo na gruncie demokracji. To ta właśnie okoliczność ułatwiła światu socjalistycznemu szybkie zorientowanie się, że t. zw. „dyktatura proletariatu” w dzisiejszej Rosji niema nic „wspólnego z tą dyktaturą proletariatu, o której mówi twórca socjalizmu naukowego. Dyktatura bolszewicka w Rosji jest bowiem przeciwieństwem dyktatury proletariatu w znaczeniu socjalistycznym. Marx i Engels, a za nimi cały świat socjalistyczny, rozumieją pod dyktaturą proletariatu tylko i wyłącznie władztwo całej klasy proletariatu, władztwo oparte nie tylko na przewadze liczebnej, ale głównie i przede wszystkim na przewadze gospodarczej proletariatu całego nad pozostałą resztą społeczeństwa, pozostającego z nim w związku społecznym. Proletariat rosyjski nie stanowi większości społeczeństwa rosyjskiego i nie posiada przeważającego stanowiska w gospodarstwie społecznym narodu rosyjskiego. Jest wiadom powszechnie, że tę przewagę gospodarczą mają w Rosji chłopcy i nie mniej wiadomym jest, że pojęcie dyktatury proletariatu nabrało w teorii bolszewickiej tego tylko znaczenia, iż ta dyktatura jest tam władztwem nie całej klasy proletariatu, ale tylko jej nieznacznej części, jest władztwem awangardy politycznej proletariatu, inaczej mówiąc, jest dyktaturą partii nad klasą proletariatu. Dyktatura proletariatu zamieniła się w Rosji bolszewickiej na dyktaturę nad proletariatem.

„Dyktatura proletariatu” w Rosji ma tylko nazwę wspólną z dyktaturą proletariatu w znaczeniu Marxa i Engelsa, ale jest zupełnie czym innym, jest opanowaniem całego proletariatu przez znikomą mniejszość klasy robotniczej. Według pojęć socjalizmu naukowego, walka emancypacyjna proletariatu kończy się jego dyktaturą, zaś według stanu rzeczy w Rosji bolszewickiej „dyktatura proletariatu” zaczyna się pochód klasy proletariackiej do celu, do opanowania gospodarstwa społecznego. Co u Marxa i Engelsa jest zakończeniem walki całej klasy ludu robotniczego o swoje wyzwolenie, to u Lenina, Trockiego, Stalina, Bucharina i Rykowa jest absolutystyczną władzą nad proletariatem już w samym początku jego walki, jest rządem absolutystycznym partii, wykonywanym w imieniu proletariatu, to znaczy w imieniu interesów klasy proletariackiej bez niej i wbrew jej woli. Dyktatura bolszewicka nie pokrywa się więc z socjalistycznym, z marksowskim pojęciem dyktatury proletariatu, jest on tworem czysto rosyjskim i będzie się przeinaaczać tak, jak się w swoim procesie dotychczasowym przeistacza cały bolszewizm.

Lecz z poglądów Lenina na kwestję dyktatury, a w szczególności z faktu wprowadzenia jej jako dyktatury mniejszości nad większością, jak również z poglądów Marxa i Engelsa, iż dyktatura proletariatu uwarunkowana jest zaistnieniem politycznie uświadomionej większości proletariatu, nasuwa się rzecz pytanie, czy dyktatura proletariatu ostoi się wobec pojęcia demokracji.

Właściwe znaczenie pojęcia dyktatury można ująć i zrozumieć dopiero, gdy się weźmie przed oczy podwójne znaczenie słowa: demokracja, — gdy się zwróci uwagę na demokrację polityczną i demokrację społeczną. Wów-

czas idea dyktatury stanie się oczywistą i powie, że demokracja polityczna, będąca zawsze formą panowania klasowego, bez dyktatury nie była, nie jest i nigdy nie będzie możliwą. A temsamem i dyktatura proletariatu w znaczeniu socjalistycznym nie jest już czemś zupełnie nowym, niesłyszanym i nieznanym, — lecz będzie ona tylko złuzowaniem dyktatury burżuazyjnej przez dyktaturę proletariatu.

Bez wątpienia, w demokracji burżuazyjnej dyktatura istnieje. Pojawia się ona w czasach t. zw. krytycznych, kiedy ta demokracja zawiesza ustawę

zasadniczą, wprowadza stany wyjątkowe, sądy doraźne, ogłasza zakazy zgromadzania się, kiedy na obywateli-demokratów wypuszcza policję, wojsko, sądy.

Dyktatura nie jest więc żadnym problemem wewnątrz demokracji politycznej. Tak samo, jak burżuazja, będzie i proletariat rządził opornymi, gdy władzę polityczną zdobędzie. Jeśli w tym momencie trzeba będzie zawiesić pewne prawa obywatelskie, proletariat to uczyni i nie będzie to żadnym objawem przeciwieństwa między demokracją a dyktaturą, lecz tylko dalszym ciągiem walki klasowej, prowadzony tyl-

ko od tego momentu środkami władzy państwowej, by jaknajszybciej usunąć ostatnie resztki dawniejszego systemu. Że nie inaczej pojmowali tę sprawę twórcy socjalizmu naukowego, świadczy list Engelsa o projekcie programu Gothańskiego. Według myśli Engelsa, dyktatura proletariatu będzie tylko stanem wyjątkowym proletariackiego systemu państwowego i nie można w nim dopatrywać się przeciwieństwa demokracji, gdyż dyktatura proletariatu możliwa jest według Marxa tylko wówczas, gdy jej źródłem jest wola większości.

Jak długo demokracja jest czysto polityczna, to znaczy, jak długo ona opiera swą egzystencję na ekonomicznych przeciwieństwach klasowych, tak długo nawet parlamentaryzm najdoskonalniejszy musi sprawować dyktaturę większości nad mniejszością, bowiem zawsze decyduje większość demokracji parlamentarnej o interesach mniejszości. Jak długo państwo jest klasowym, jak długo ono jest rozdarte przeciwieństwami ekonomicznymi klas, jego życie parlamentarne jest niczem innym, jak tylko wyrazem walki interesów, tylko formą walki klasowej. Większość demokracji parlamentarnej jest tylko wyrazem woli rządzącej większości nad mniejszością, zmuszaną do wykonywania i słuchania uchwał powziętych większością głosów. Jest to dowodem, że demokracja polityczna i dyktatura są jeno dwoma obliczami tejsamej istoty, że tak republika parlamentarna, jak i dyktatura bolszewicka sprawują władzę zapomocą terroru klasowego. Cały świat socjalistyczny tak właśnie osadzi „dyktaturę proletariatu” w obecnej Rosji, a że tak samo myślał Marx o demokracji politycznej i parlamentarnej, dowodzą jego słowa, wypowiedziane w „Wojnie domowej” o parlamentarnej republice we Francji z Ludwikiem Bonapartem na jej czele, która była — słowa autora Kapitału — „jawnym rządem terroru klasowego”.

Bolszewicy wszyscy, za Trockim i Leninem, stawiają żądanie: albo demokracja albo dyktatura. W ich teorii dwa te pojęcia wykluczają się wzajemnie. Lecz jest to błąd, który dostrzegła nawet tak blisko nich stojąca Róża Luksenburg. I ona będąc zwolenniczką dyktatury, oceniła ją jednakże, zgodnie z poglądami Marxa i Engelsa, jako formę tylko demokracji politycznej. Demokracja bowiem polityczna i dyktatura nie są swoimi przeciwieństwami. Przeciwieństwami są: terror i demokracja, bowiem terror jest zawsze wyrazem władzy mniejszości nad większością.

I tak samo przeciwieństwami są w pojęciu socjalizmu naukowego: dyktatura i demokracja społeczna, albowiem władza większości demokracji społecznej nie jest i być nie może panowaniem jej nad mniejszością, ale tylko zastępstwem interesów tej mniejszości na zasadzie woli i za tej mniejszości zgodą.

Z chwilą usunięcia ekonomicznych przeciwieństw klasowych, może nastąpić podporządkowanie mniejszości za jej wolą, nigdy jednak nie może dojść do jej gwałcenia.

Więc tylko demokracji społecznej nie można identyfikować z dyktaturą, t. j. z pogwałceniem mniejszości, albowiem w demokracji społecznej niemożliwe jest panowanie interesów większości. A niemożliwe dlatego, iż w demokracji społecznej wogóle niema interesów większości panujących. W demokracji społecznej mniejszość podporządkowuje się sama interesom większości, demokracja zaś polityczna

Konfiskata „Łodzianina”

A jednak milczeć nie będziemy.

W powodzi konfiskat prasy socjalistycznej, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze, podzielił się los naszych bratnich organów. Mianowicie w ubiegłą sobotę rano do drukarni, a następnie i Redakcji zgłosili się funkcjonariusze policji mundurowej i tajnej by dokonać konfiskaty „Łodzianina”. W godzinach popołudniowych dopiero otrzymaliśmy pismo następującej treści:

„Łódzkie Starostwo Grodzkie zawiadamia, że zarządziło w dniu dzisiejszym zajęcie Nr. 34 (670) tygodniowego organu P. P. S. „Łodzianina” z dn. 18 sierpnia 1928 r. z powodu zamieszczenia artykułu p. t. „A jednak milczeć nie będziemy”, zawierającego treść przestępną”

Starosta Grodzki:

w. z. Antoni Izydorczyk”.

Dopiero wtedy dowiedzieliśmy się, że uległ konfiskacie artykuł tow. posła Jana Kwapińskiego, zamieszczony jako przedruk z nieskonfiskowanej „Chłopskiej Prawdy”.

A jednak milczeć nie będziemy, i prawdę głosić i podawać będziemy do wiadomości szerokich mas, chociażby się to nie podobało sanatorskim obszarnikom, kapitalistom.

Jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że dobra nowina socjalistyczna napotykać będzie na swej drodze na ciernie, lecz w pracy nie ustaniemy, a przeciwnie będzie nam zachętą do dalszej, wierzymy w to, owocnej pracy. Wystarczy dla nas uznanie klasy pracującej, że dajemy świadectwo prawdzie.

W piątek 24 b. m. z Sądu Okręgowego otrzymaliśmy następujące pismo:

Do

Pana Aleksandra Nowakowskiego Redaktora odpow. tyg. „Łodzianin”

Z mocy art. 30, 33 i 37 Rozporządzenia Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. (Dz. Ust. 45-27) Wydział Karny Sądu Okręgowego poleca Panu ogłoszenie odpisu decyzji, umieszczonej na odwrotnej stronie w najbliższym numerze tygodnika „Łodzianin”, z tem, że jeden egzemplarz, zawierający odpis decyzji należy niezwłocznie nadesłać Sądowi do aktu sprawy Nr. I. I. Z. K. 999/28.

Za Wice-Prezes
(-) Korwin-Korotkiewicz

St. Sekretarz
(-) H. Birke

Odpis decyzji.

Nr. Dz. pos. gosp. 1612.

Sąd Okręgowy w Łodzi na pos. gosp. w dniu 23 sierpnia r. b. po rozpoznaniu wniosku Prokuratora o zatwierdzenie zajęcia Nr. 34 czasopisma „Łodzianin” z dnia 19. VIII. 1928 roku

Postanowił:

Zajęcie Nr. 34 czasopisma „Łodzianin” z dnia 18. 8. 1928 roku z powodu zamieszczenia na stronie 2-giej artykułu pod tytułem „A jednak milczeć nie będziemy”, zawierającego w treści cechy przestępstwa, przewidzianego w art. 129 K. K., a mianowicie: podburzania do nienawiści pomiędzy szczególnymi klasami ludności zatwierdzić i zakazać rozpowszechniania tegoż numeru czasopisma, z godnie z art. 76, 77, Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10. V. 1927 r. (Dz. Ust. 45) 27.

Za zgodność

Starszy Sekretarz
Wydziału karnego

(-) H. Birke

Sanacyjna demagogia

Godne pogardy ataki na P. P. S.

W związku z ukazaniem się w sanacyjnej „Gazecie Warszawskiej Porannej” informacji, która następnie przedrukowana została przez szereg pism prowinojnalnych, między innymi łódzkich, jakoby Prezydent m. Łodzi, tow. poseł Bronisław Ziemięcki, brał udział w pertraktacjach w sprawie utworzenia nowego stronnictwa politycznego, zostaliśmy upoważnieni przez będącego obecnie poza granicami kraju t. Ziemięckiego do oświadczenia, iż informacja ta jest całkowicie fałszywa i bezpodstawa.

Tow. Ziemięcki, będąc członkiem Polskiej Partii Socjalistycznej, Klubu Związku Polskich Posłów Socjalistycznych oraz Rady Naczelnej i Komitetu Wykonawczego P. P. S., nie prowadził i nie prowadzi żadnych rokowań ani rozmów o jakimkolwiek charakterze w sprawie utworzenia jakiegokolwiek nowego stronnictwa, jak również w sprawie wyborczego współdziałania ze stronnictwem N. P. R. lewicą.

zmusza ją do tego poddania się. Demokracja społeczna nie wyklucza dyktatury politycznej, owszem uznaje prawdopodobieństwo jej pojawienia się w okresie przejściowym między demokracją a socjalizmem, ale socjalizm uznaje dyktaturę za ewentualnie konieczny stan przejściowy i to bez względu na pytanie, czy on trwać będzie rok czy lat dziesiątki. Jest bowiem rzeczą obojętną, kiedy się ta dyktatura proletariatu skończy, a zasadniczą jest sprawa, by proletariąt sam pamiętał, iż celem jego rządów, uświadomionym celem jest, ten stan przejściowy usunąć, by zrobić miejsce dla rządów demokracji społecznej.

Jak Marks i Engels, tak Kantsky i Hilferding, Adler i Dorotic przyznają, że dyktatura proletariatu zjawia się musi na przełomie między ustrojem kapitalistycznym a socjalistycznym, że ona może trwać nawet długo, i że musi utworzyć sobie właściwą formę rządów

— formą państwa proletariackiego. Ale też wszyscy oni są zgodni, że ta dyktatura proletariatu jest niczym nowym, a tylko także demokracją polityczną, — chociaż rządy demokracji burżuazyjnej zastąpią rządy proletariatu. Dyktatura proletariatu jest możliwą tylko jako demokracja i jako władza powstała z demokracji.

Wątpić w to, iż dyktatura proletariatu w znaczeniu socjalistycznym, będzie tylko proletariacką formą demokracji politycznej, może ten tylko, kto pod słowem: demokracja rozumie demokrację społeczną, do której dążymy, której przyście zależy oczywiście od dyktatury ją poprzedzającej, ale która w swej kolebce już kryje grób tej dyktatury politycznej, co ją stworzyła. Więc stoimy na gruncie demokracji społecznej, przeciw wszelkiej dyktaturze.

Dr. Edmund Wieliński.

W despotycznym królestwie Konów na Widzewie, wieczne wrzenie.

Niema chyba drugiego takiego przedsiębiorstwa przemysłowego, nie tylko w całej Polsce, ale i w całej Europie, w którymby było tyle zatargów i niezadowolone ile jest w Widzewskiej Manufakturze, gdyż niema jednego miesiąca w roku, w którymby nie było zatargów.

W ubiegłym tygodniu znów wynikł zatarg na przedziałni na tle obniżenia płac od kila przędzy i nie płacenia za postoje, wynikłe nie z winy robotników.

Zatargi te wywoływane są przez samą administrację fabryki i kierownictwo przedziałni, na przedziałni jest dyrektorem p. Albert Kon, zaledwie pełnoletni synalek, godny swego taty, niemający najmniejszego pojęcia o przedsiębiorstwie i on to swem postępowaniem stwarza niemożliwość spokojnej pracy, a ma obok siebie takich ludzi jak pp. Heke i Mikulski (ten ostatni starzec zgrzybiały), którzy mu ulegają i są wobec niego manekinami. P. A. Kon robi doświadczenia i eksperymenty na skórze spokojnie chcących pracować robotnic. To też robotnice po wyczerpaniu wszystkich środków, porzuciły pracę i zwróciły się do Związku Klasowego o interwencję. Na interwencję Związku Klasowego odbyła się konferencja w Inspektoracie Pracy w dniu 20 b. m., lecz jak zwykle administracja fabryki zamiast przystać upelnomocnionego swego przedstawiciela, przysłała pismo, iż na konferencję nikt z jej strony nie przyjdzie, natomiast osobiście p. Inspektorowi wysławił.

Przed pięciu tygodniami ustalono cennik płac dla przędzy na obraczkowych maszynach, a więc na nr. 35 przędzy osnowie ustalono płacę od 10 kilo zł. 1 gr. 68, z obsługą 548 wrzecion bez żadnej pomocy na nr. 50 wstaku zł. 2.60 za 10 kilo, na nr. 60 za 10 kilo zł. 4.12, jedna prządka obsługuje 822 wrzeciona bez żadnej pomocy, bo niby firma ustala, że jedna prządka ma pomoc $\frac{3}{4}$, ale to jest fikcja, bo ona sama musi obsługiwać, brygada dciewiczat tak zwanych obciążaczek obsługuje wszystkie maszyny na sali tylko przy obciążaniu, a

prządka musi chodzić sama po tak zwany forgan o dwa piętra wyżej, sama musi naciągać sznury, szyć je lub wiązać, musi chodzić do windy po szpulki, za co często jest karana od 1 do 2 zł. niby za to, że niepotrzebnie chodzi po sali, za to wszystko ma płacę za 6 dni od 23 do 26 zł., a obiecała jej administracja, że zarobi od 35 do 36 zł. Dyrektor Kon bez wiedzy fachowej obniżył płacę na nr. 36 od dziesięciu kilo 45 gr., na nr. 50 60 gr., a na nr. 60 zł. 1 gr. 32. Nader ważnym jest, iż przy wadze też idą manipulacje na niekorzyść prządki, bo zace zawsze zamało waży, wagowi którzy dobrze ważyli zostali przepędzeni na cztery wiatry, a postawiono takich, którzy robią tak jak im każe administracja w osobie p. dyrektora Kona.

W fabryce tej są wszyscy terroryzowani nie tylko robotnicy ale i majstrowie, bo jeżeli ktoś się głośno upomni o swoją krzywdę, ten ma drogę otwartą na ulicę między szpalerami umundurowanych i ślepo posłusznych strażaków.

W Widzewskiej fabryce jeszcze jest bołaczka, że niema fachowych i odpowiednich kierowników, ci co są, to wszyscy krewniacy Kona, umieją oni pisać wysokie kary, umieją obniżyć płacę, skreślać za postoje, wymyślać na robotnice od leniuchów i wałkoniów, nawet popychać, ale jak robotnica upomni się o wyrównanie jej krzywdy, dyrekcja nie chce z nikim mówić ani z przedstawicielami Związku ani Inspekcją Pracy.

I taka duża placówka przemysłu kręci się w takiej zamglonej atmosferze, pod względem pracy i płacy robotników, wszystko aby handel szedł. Wina w tem jest i samych robotników, iż chodzą luzem nie zrzeszeni, że nie mają delegacji fabrycznej, która winna pilnować i nie pozwolić się szykanować i niedopuszczać do nieustannych doświadczeń krzywdzących robotników w płacy.

Tylko silna organizacja Zawodowa, tylko dobrze zrzeszeni robotnicy świadomi swoich praw i obowiązków, zdolni są wykorzystać zło, które ich gniecie. J. D.

Trzy głosy o zarobkach włóknarzy.

Trzy pisma rządowe, wydawane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, kapitalistyczne, wydawane przez Lewiatana oraz robotniczy „Włóknarz” zabierają głos w sprawie płac robotniczych.

Organ Ministerstwa Przemysłu i handlu jest zdania, że płace robotników w przemyśle włókienniczym są niskie, i słusznie, że nareszcie Ministerstwo Przemysłu i handlu taką opinię wydało. Ministerstwo najwięcej kompetentne jest bo dobrze zna stosunki przemysłowe. Organ przemysłowców zaraz na to reaguje w swoisty sposób, i powołuje się na statystykę, a przecież statystyka to jest takie koło kręcące się na nasmarowanej osi, że można kręcić w lewo i w prawo i niekoniecznie trzeba mieć na względzie, czy są wszystkie szprychy i ile ich być powinno, bo chociaż statystyka opiera się na cyfrach i wykresach, sam statystyk robi zestawienie takie, jakie o tym zbierze wiadomości, on robi całość, ale czy może być pewny, że zrobił wszystko czego pragnął, tego powiedzieć nie może Organ Związku Klasowego „Włóknarz” jak i cała klasa robotnicza, zatrudniona w przemyśle włókienniczym i w innych przemysłach, rozumie, że zarobki dzisiejsze są mizerne i głodowe, że chcą

by je wyrównać do możliwości potrzeb życiowych, trzeba je podnieść najmniej o 70% to dopiero byłby równoważnik w stosunku do kupna tych artykułów, które już przewyższyły parytet złota, i w dalszym ciągu jest tendencja zwykła, za którą robocizna nigdy zdążyć nie może, lecz przemysłowcy łódzcy są znani z tego, że nie tylko nie chcą uwzględnić słusznych żądań robotniczych, ale pilnie śledzą za tem, aby i w innych dziedzinach pracy zarobki były niskie bo boją się aby ich to nie dotyczyło, i aby nie byli zmuszeni lepiej płacić.

Przecież sławny memoriał do rządu, oskarżający Magistrat m. Łodzi niby to o wysokie płace na robotach miejskich, to nie był tylko sporadyczny wypadek, a była to celowa robota. Żrenice oka Lewiatana wszędzie widzągo i delikatne ucho wszystko słyszy, a rozgorączkowane nerwy reagują na każdy impuls życia robotniczego i w sposób zapobiegliwy i planowy

Kapitalizm więcej rozumie swoją rolę, że niedopłacanie za pracę, to utrwalanie się kapitalizmu i jego dobrobytu, to też czuwa i strzeże go.

J. D.

Domagamy się zniesienia kary śmierci

Uchwała Międzynarodówki.

Już od dziesiątek lat walczyliśmy z karą śmierci. Postulat ten podniosły partje socjalistyczne do godności jednego z punktów swoich programów. Jednak walka ta idzie, jak po grudzie. Przeciwstawia się mu przedewszystkiem czarna reakcja i sutannicy.

Tem niemniej jednak spocząć nam nie wolno, bo walka idzie o wielką rzecz i zyskuje coraz szersze koła zwolenników. To też Kongres Międzynarodówki Socjalistycznej ostatnio nie zapomniał i w tej ważnej sprawie. Uchwalono na wniosek odpowiedniej komisji wniosek, który brzmi:

„Zważywszy, że stosowanie śmierci jako kary za pospolite zbrodnie okazuje się niepotrzebnym i bezcelowym, ponieważ statystycznie jest dowiedzione, że zbrodnie te w krajach bez kary śmierci

nie są częstsze niż tam, gdzie ta kara istnieje; że istnienie kary śmierci daje pewnym krajom okazję do stosowania jej i przeciw przeciwnikom politycznym, że w ogólności karę śmierci należy uważać za barbarzyństwo i hańbę dla kultury; że w większości krajów wykonywane jest jeszcze karę śmierci i w tych wypadkach, gdzie przebieg procesu nie przyniósł pełnej jasności tak, że omyłki sprawiedliwości ciągle się powtarzają i obrażają ciężko poczucie sprawiedliwości ludów — Kongres wzywa przedstawicieli partji socjalistycznych, aby zrobili wszystko, by ta barbarzyńska kara znikła w tych krajach, gdzie jeszcze istnieje”.

Ta barbarzyńska kara śmierci jest również jeszcze w Polsce. Domagamy się, ażeby ją usunięto jak najprędzej.

Interwencja Okręgowej Komisji Związków Zaw.

u p. Ministra Pracy i Op. Sp. w sprawie zapomóg dla bezrobotnych.

Na skutek Rozporządzenia Pana Ministra Pracy i Op. Sp. pozabawionych zostało prawa do korzystania z państwowej pomocy doraźnej dla bezrobotnych na terenie województwa łódzkiego 2264 bezrobotnych.

Pozbawieni zapomóg z rodzinami stanowią około ośmiu tysięcy osób pozostających bez żadnych środków utrzymania.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych, nie mogąc przejść do porządku dziennego nad tym krzywdzącym zarządzeniem p. Ministra Pr. i Op. Sp. wystosowała obszerny memoriał następującej treści:

Na zasadzie Rozporządzenia W. Pana Ministra z dnia 31.VII 28 r. pozabawieni zostali na terenie Województwa Łódzkiego prawa do korzystania z doraźnej pomocy rządowej dla bezrobotnych — bezrobotni obarczeni rodziną, składającą się z 3 osób, zdemobilizowani wojskowi, oraz zredukowani pracownicy zakładów państwowych.

Wobec poważnej liczby bezrobotnych na wyżej wymienionym terenie korzystających z doraźnej pomocy rządowej, wymienione powyżej Rozporządzenie stwarza dla tych bezrobotnych sytuację bez wyjścia.

Aczkolwiek przemysł jest uruchomiony w znacznie większym stopniu niż w 1925 r., to jednak na skutek przeprowadzonej racjonalizacji pracy przez wielkie zakłady przemysłowe — włókiennicze setki robotników zostało pozabawionych pracy. Również i inne gałęzie przemysłu, jak drzewny i metalowy nie pracują normalnie, oraz przeprowadzają częściową racjonalizację pracy.

Prowadzone roboty inwestycyjne przez poszczególne samorządy miejskie, ze względu na brak odpowiednich środków finansowych nie są w stanie zatrudnić wszystkich tych bezrobotnych, którzy pracy w swym zawodzie zostali pozbawieni.

Biorąc pod uwagę powyższe, oraz pozbawienie szczupłych zarobków ludzi obarczonych liczną rodziną, spycha rodziny te na dno bezgranicznej nędzy i przyczynia się do niezadowolnienia w szerokich masach robotniczych, oraz powoduje rozrost chorób nagminnych, a co za tem idzie, zwiększa śmiertelność oraz ilość wypadków samobójstw. zwracamy się z uprzejmą prośbą do W. Pana Ministra o przywrócenie prawa do korzystania z doraźnej pomocy rządowej dla bezrobotnych wszystkim tym bezrobotnym, dla których zapomoga jest jedynym środkiem utrzymania, a którzy nie ze swej winy pozostają bez pracy.

Równocześnie prosimy W. Pana Ministra o Jego wydatną interwencję u Pana Prezesa Rządu i Panów Ministrów Skarbu i Robót Publicznych w celu przyznania Samorządom miejskim odpowiednich funduszy na prowadzenie w jaknajszerszym zakresie robót inwestycyjnych, co umożliwiłoby zatrudnienie większej ilości bezrobotnych”.

Memoriał ten został wręczony przez delegację w osobach sen. tow. Danielewicz i tow. Walczaka p. Ministrowi Pracy i Op. Sp. w dniu 21 b. m.

Delegaci wskazali p. Ministrowi Pracy i Op. Sp. na brak pracy dla tak poważnej liczby bezrobotnych, oraz na konieczność przyjscia tym bezrobotnym z pomocą.

Pan Minister Pracy i Op. Sp. przy-

rzekł sprawę tę rozpatrzeć i możliwe przychylnie dla bezrobotnych załatwić.

Niezależnie od powyższego odpis memoriału wręczony został wiceprezydentowi m. Łodzi tow. dr. Wielińskiemu i naczelnikowi Wojewódzkiego wydziału opieki społecznej inż. Wojciechowskiemu, z prośbą o poparcie zawartych w memoriale postulatów.

Tow. wiceprezydent m. Łodzi, jak i pan Wojciechowski przyrzekli jaknajdalej idące poparcie władz samorządowych i wojewódzkich.

„Łódzka dziesiątka bojowa”.

Ukazała się broszurka, wydana przez Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych, Oddział w Łodzi, a napisana przez tow. Stanisława Martynowskiego p.t. „Łódzka dziesiątka bojowa”, poświęcona pamięci towarzyszy, którzy zginęli pod Aleksandrowem w r. 1906.

Poniżej podajemy wyjątki z tej, pięknie napisanej broszurki, którą powinien przeczytać każdy robotnik.

I oto znowu zeszlismy się na Polesiu Konstantynowskim, na tym jednym z wielu nieoficjalnych, ale jakże rzeczywistych cmentarzy żołnierzy rewolucji i Polski niepodległej, by oddać ziemi spróchniałe już zapewne kości bojowników. Składamy je tutaj, w tym lesie, który był świadkiem dzikich zwał się pachółków cara nad zastygłymi już zwłokami, oddajemy je ziemi, która ileż jeszcze kryje, straszliwie zmasakrowanych kopytami końskimi i bagniami, ciał bezimiennych bojowników, tej ziemi, której każda gródka — to krwią przesiąknięte słowo naszej historii.

Kim byli, i czego chcieli ci ludzie? Byli zwykli, prości, codzienni robotnicy i chłopci, inteligenci o fanatycznym oczach i kościastych (z głodu) postaciach — lud pracujący.

Chcieli — Wolności!

Wolności szerokiej i wielkiej.

Harowali od rana do wieczora.

Harowali tygodnie, miesiące i lata.

Przetapiali energję ciała na złoto, które płynęło szerokimi strumieniami do żelaznych kas, fabrykanckich i obszarniczych gabinetów dyrektorów, banków, do kieszeni właścicieli sklepów jubilerskich, lupanarów i kabaretów, restauracji pierwszorzędnych i hoteli zagranicznych, do skarbarnicy satrapy i rąk łapowników.

Dusili się, harczeni w ciężkiej, przytłaczającej atmosferze sal fabrycznych, spalali się, wolno, latami w zarze pieców.

Każda kropla potu, każda kropla krwi, wyplutej z resztek płuc, zamieniała się w złoto, potężniała i rosła w skarb przeogromny. A oni żyli w nędzy i poniewierce.

Zasię z ambon i kazalnicy, z katedr profesorskich głoszone wniosły hasła miłości bliźniego.

A w szkołach uczono małe dzieci: Praca wzbogaca, więc pracuj i nódł się! Kto rano wstaje, temu Pan/Bóg daje!

Cierpienie otwiera bramy doraju! I chwalono i cietowano pięknie obranemi słowy to, co cuchnęło, co jeno było godne pogardy i potępienia!

A na każdym rogu ulicy sal codzień siepacz z szabłą, z brauningiem i nahają. Milczeli i cierpieli, Marzyli jeno o innej Polsce, Polsce wolnej i sprawiedliwej. Aż przebrała się miara

cierpienia, zburzyła tamy cierpliwości fala krzywdy ludzkiej.

Otrząsnęli się z bezwładu i tępego wyczekiwania.

Przykucnął satrapa carski, świsnął nahają, rzgnął ołowiem.

Na brukach krzepła krew... Trzeba było odpowiedzieć!

SAMORZĄD ROBOTNICZEJ ŁODZI.

O przywrócenie zapomóg doraźnych dla 3156 bezrobotnych.

W związku z pozbawieniem, na skutek Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 31 lipca r.b., zapomóg doraźnych pewnych kategorii bezrobotnych na terenie Łodzi, Magistrat m. Łodzi skierował do Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej następujący memoriał:

W myśl Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 31 lipca 1928 roku, wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Ministrem Spraw Wewnętrznych, a podanego nam do wiadomości przez Zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Łodzi pismem Nr. 3247/A z dnia 2 sierpnia 1928 roku, pozbawieni zostali na terenie Województwa Łódzkiego prawa do korzystania z doraźnej pomocy rządowej dla bezrobotnych bezrobotni, obarczeni rodziną, składająca się z trzech osób, zdemobilizowani wojskowi oraz zredukowani pracownicy zakładów państwowych.

Wobec tego, że bezrobotni ci w liczbie 3156 osób są pozbawieni całkowicie środków do życia, Magistrat m. Łodzi zaś, nie otrzymawszy ze Skarbu Państwa odpowiednich środków finansowych, nie jest w stanie zatrudnić wszystkich tych bezrobotnych, którzy pracy w swoim zawodzie zostali pozbawieni — zwracamy się niniejszem do Pana Ministra z usilną prośbą o przy-

chylnie potraktowanie prośby Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi Nr. 65/III 28 z dnia 20 sierpnia 1928 roku w sprawie przywrócenia prawa do korzystania z doraźnej pomocy rządowej dla bezrobotnych wszystkim tym bezrobotnym, dla których zapomoga ta jest jedynym środkiem utrzymania, a którzy nie ze swej winy pozostają bez pracy.

Nowe targowisko na Karolewie.

Wobec braku targowiska na Karolewie, który daje się odczuwać mieszkańcom tej dzielnicy, Magistrat polecił Wydziałowi Przedsiębiorstw Miejskich urządzenie targowiska na Karolewie przy ul. Krzemienieckiej.

Szkółki hodowlane w majątku Rszew.

W związku z akcją zadrzewiania ulic i urządzeniem Parku Ludowego na Polesiu Konstantynowskim przewidziane jest znaczne zapotrzebowanie drzew i krzewów.

Ponieważ szkółka, znajdująca się na terenach Parku Ludowego, zostanie po zakończeniu robót w tym pałku zlikwidowana, Magistrat postanowił przydzielić Wydziałowi Plantacji Miejskich teren o obszarze 10 hekt. w majątku miejskim Rszew pod stałe szkółki, w których hodowane będą krzewy i drzewa nie tylko na własne potrzeby, ale i na cele dochodowe.

Z dziejów wyzysku, krzywdy i niedoli robotniczej.

Na tle strajku w Widzewskiej Manufakturze.

Nigdy nienasycony rekin z Widzewskiej Manufaktury znów otworzył paszczę na głodowe zarobki robotnicze.

Dnia 16 sierpnia prądki obu zmian, zatrudnione w przedzalni amerykańskiej, otrzymały pierwszą wypłatę za pracę na trzech stronach maszyn i ze zdziwieniem stwierdziły, że o ile na dwu stronach zarabiały 30—35 zł., o tyle na trzech stronach zarobiły tylko 20—25 zł. Są to Konowe skutki „naukowej” reorganizacji pracy, polegającej na oberwaniu cennika.

Robotnice i robotnicy wszystkich trzech zmian odpowiedzieli na powyższe łajdactwo strajkiem, żądając uregulowania cennika oraz zapłaty za postoje.

Czy strajk będzie wygrany? Z całego serca życzy robotnikom tego każdy, kto na własnej skórze odczuwa skutki ustroju kapitalistycznego, ale my wiemy, że trudno wygrać strajk w fabryce, gdzie niema delegatów, gdzie do związków zawodowych należy bardzo znikom procent robotników, gdzie słowa przedstawicieli związków nie dotrą poprzez mur łajdactwa żydowskich przybłędów.

Był już cały szereg podobnych

strajków w przedzalni i w tkalni Widzewskiej Manufaktury, ale Konowie mają swą własną wypróbowaną i nigdy niezawodzącą metodę tłumienia podobnych odruchów samoobrony robotniczej, mianowicie: wymawiają pracę w całym zbuntowanym oddziale, a następnie pojawia się ogłoszenie na murach fabryki, że kto chce pracować na warunkach, dyktowanych przez administrację — może się zgłosić, to zostanie przyjęty powtórnie, natomiast komu się podoba strajkować — ten może się niezgłaszać. Równocześnie przesiewa się przy pomocy majstrów i nadmajstrów zgłaszających się robotników, żywiol buntujący się zostaje na bruku, a oddział zbuntowany zostaje uruchomiony w przeciągu kilku dni.

Obawiamy się, że to będzie miało miejsce w ostatnim strajku, gdyż propagatorzy wyzysku na Widzewie, mając przed sobą niezorganizowaną masę robotników, nie przebiegają w środkach i z żelazną konsekwencją osiągną swe cele wyzysku, natomiast robotnikom widzewskim brak jest tego decydującego w walce klasowej czynnika, brak im jest tego instynktu samoobrony, który w walce każe się skupiać pod

sztandary Związku.

Obawiamy się również, że robotnicy widzewscy, zniechęceni nieudanym samorządnym strajkiem — odegrają rolę łamistraków w przyszłej akcji ogólnej, że dadzą się znów kupić szklanką mleka i bułkami, jak to miało miejsce w strajku 1926 r.

Każdy robotnik myślący wie, że przyjdą chwile jeszcze cięższe na Widzewie, gdyż to jeszcze nie koniec tego pędu ku coraz to nowym łajdactwom. Istnieje zamiar, zrodzony w mózgu Alberta Kona, przebiegania produkowanej przędzy i niepłacenia za braki, które być muszą, gdyż pracując na przeszło dwu tysiącach wrzecion, trudno ich będzie uniknąć.

Jeżeli teraz wyobrazimy sobie obecny zarobek po zerwaniu około 20% tytułem niepłacenia braków — będziemy mieli straszny obraz przyszłych płac robotniczych w królestwie Konów.

W czasie gdy rząd nie kierując się bynajmniej szlachetnymi pobudkami w trosce o zdrowie robotników, ale w obawie nadprodukcji — wprowadza zakaz pracy nocnej, nawet dla mężczyzn, w Widzewskiej Manufakturze pracują jeszcze kobiety na noc i na 12 godzin dziennie! Są to układaczki, które układają przędzę dla firmy I. K. Poznanski, pomagając tem samem w zgnębieniu swych braci.

Nie ich wina, że w Widzewie są środki na zmuszenie opornych.

Teraz pytanie: Czy robotnicy Widzewscy przejrzą wreszcie na oczy, czy przekona ich tyle nieudanych strajków, że bez rozważnej akcji, prowadzonej przez klasowe Związki Zawodowe, zawsze będą krzywdzeni wyrafinowanym sposobem przez patentowanych wyzyskiwaczy widzewskich?

Czy skupią się pod sztandarem związków, celem przeciwstawienia się wyzyskiwaczom?

Obszarnik morderca uniewinniony.

Tow. Babik skazany na 4 miesiące więzienia za potępienie zbrodni.

Obszarnik Kiwerski, który roku zeszłego zamordował robotnika rolnego folwarku Kawęczyn powiatu Lipnowskiego, tow. Zygmunta Jezierskiego, został, jak wiadomo, uniewinniony.

Natomiast Sąd Okręgowy we Włocławku skazał w ubiegłym tygodniu na 4 miesiące więzienia tow. Franciszka Babikę, sekretarza Lipnowskiego Oddziału Związku Zaw. Rob. Rolnych, z artykułu 129 p. 6 kodeksu karnego za przemówienie wygłoszone 1 maja 1927 roku w odpowiedzi na zabójstwo tow. Zygmunta Jezierskiego.

Tow. Babik we wspomnianym przemówieniu uspakajał robotników rolnych, którzy domagali się zemsty za krew tow. Jezierskiego.

Tow. Babik zaznaczył jedynie, iż jeśliby podobne morderstwo powtórzyłoby się, wtedy nie ręczy za wzbudzonych fernali.

Orzeczenia sądu nie podlegają krytyce. Dlatego musimy ograniczyć się tylko do podania wyroku i streszczenia mowy tow. Babikę. Świadomi chłopcy i robotnicy muszą sami domysleć się, coby „Łodzianin” chciał jeszcze napisać o powyższej sprawie.

KRONIKA.

Chadecki Mruk bierze łapówki.

Sekretarz chadeckich związków Mruk jest bardzo uczynnym człowiekiem, chwałą go fabrykanci, gdy występuje w „obronie” robotników, bo zawsze załatwia sprawy na korzyść lecz fabrykantów, wychodząc z założenia chadeckiego, że wszelka władza fabrykancka pochodzi od Boga.

Pan Mruk jednak ma jeszcze inne „zalety”, gdyż pomaga bezrobotnym w otrzymaniu pracy, lecz tylko tym którzy mu się opłacają. Nie jest wybredny, bierze gotówkę, zegarek, pierścionek, teczkę i t. p. w myśl chadeckiej zasady pomagania bliźnim, a przedewszystkiem sobie. Mamy cały szereg faktów takiej pomocy Mruka. Znamy nazwiska robotników, którzy za otrzymanie pracy musieli p. Mrukowi składać haracze ze swej krwawicy. Sprawa p. Mruka jest głośna, wie o niej nawet zarząd związku chadeckiego, którzy przyznają się do tego, że wiedzą o sprawkach Mruka, lecz milczą o tem, zaznaczając, że mimo wszystko Mruk jest dla nich wygodny. P. Mruk ma nawet takę: za przyjęcie do pracy na robotach miejskich plantacji trzeba płacić 50 zł. Czasem gdy sprawa staje się głośna, to trzeba zwracać pierścionki lub zegarki.

A może to jest nieprawda, to niech p. Mruk zaprzeczy, albo zaskarży nas do sądu.

Łłodziej związkowych pieniędzy Jakubowski w więzieniu.

W oddziale III miejskich robotników sezonowych przy Związku Użyteczności Publicznej w końcu ubiegłego tygodnia została dokonana kradzież pieniędzy.

Skarbnik związku Jakubowski przywłaszczył sobie 4.400 złotych pieniędzy związkowych i zbiegł.

Zarząd Okręgowy Związku, wychodząc z założenia, że była słaba kontrola i że większa gotówkę przetrzymywano w Związku, co było powodem do kradzieży grosza publicznego, zawiesił zarząd związku.

W środę Jakubowski został zatrzymany w lesie Zgierskim i odesłany do więzienia.

Także sługa boży.

„Będąc przypadkowo dn. 5.VIII.28 r. we wsi Dobroń (7 km. z Pabjanicami), wstąpiłem do miejscowego kościoła. Kazanie, wygłoszone przez proboszcza (nazwiska nie znam), na cmentarzu kościoła, było raczej wiecem politycznym, niż kazaniem.

Po przeczytaniu ewangelji ten właśnie ks. zaczyna od słów: Obecny sejm, a w szczególności postowie z P. P. S., Wyzwolenia, Stronictwa Chłopskiego — to bandyci, łotry, złodzieje, napadają na księży, występują przeciw Bogu, wierze i kościołowi, że starają się przeprowadzić w sejmie wiele uchwał, na mocy których księży nie mieliby możliwości uczyć w szkołach. Że chcą zlikwidować szkoły katolickie, a wprowadzić masonskie.

Cały ten wiec, bo inaczej nazwać tego nie można, trwał blisko 2 godziny z ciągłymi wykrzyknikami:

To łotry, bandyci, złodzieje.”

Czy potrzebne komentarze?

Dr. Klinger Paweł

16)

Wrogowie Proletariatu.

(Ciąg dalszy).

III. Choroby weneryczne.

Pracując od długiego szeregu lat, jako wenerolog, niejednokrotnie miałem możność przekonać się, jak bardzo chorzy odczuwają brak specjalnej literatury popularnej, traktującej o chorobach wenerycznych jasno, a zwięźle, gdzie dowiedzieć się mogli szczegółów o chorobie, która ich nawiedziła. Przekonałem się również, że znakomita większość chorych, zwłaszcza tych, co poraz pierwszy porady mej zasiękali, najmniejszego wyobrażenia o chorobach wenerycznych nie mieli.

Coś, gdzieś, kiedyś słyszeli o tem niebezpieczeństwie, ale pojęcie to było tak słabe, tak zresztą nierrealne podczas pełnego zdrowia, że zbiegiem czasu zatarło się zupełnie, aż nagle, jak grom z jasnego nieba, zjawia się choroba.

Ludzie prości często jako przyczynę swego cierpienia podają zmyślo-

ne (polucje), lub mówią, że im się „natura zatrzymała”, a nawet winią w tem rzekome przeziębienie, które jakoby nastąpiło wskutek oddawania moczu „pod wiatr”.

Fakty te, wzięte wprost z życia codziennego, dowodzą, jak dalece szerokie masy nieświadomione są w tym kierunku.

Choroby weneryczne — to jakieś zakłete „tabu”, to jakaś mistyczna tajemnica, o której się nie mówi głośno i nie pisze w dziennikach, a dlaczego? Wszak chcąc zwalczyć wroga, należy go przedewszystkiem poznać, gdyż inaczej rezultaty walki na ślepo już zgóry są przesądzone.

Ten brak uświadomienia z jednej strony, a z drugiej — psychologia doby powojennej z jej chęcią użycia za wszelką cenę i obniżeniem poziomu moralnego społeczeństwa, znakomicie przyczyniają się do zatrwajającego szerzenia się tej strasznej plagi, jaką bezwątpeńia są dla ludzkości choroby weneryczne.

A prasa wszelkich odcieni milczy i nie porusza tej bolączki, aczkolwiek

chętnie notuje w swych kronikach wszelkie zwałcenia i zbrodnie seksualne.

Spółczeństwo zaś biernie przygląda się temu, co się dzieje i reaguje jak ten przysłowiowy struś, chowając głowę, aby nie widzieć niebezpieczeństwa. Wszak nie dla tego nie pisze się o chorobach wenerycznych, ani nie mówi się o nich, że kwestja ta jest jasna, lub nieaktualna — nie! Przeciwnie, nad kwestją tą, tak bardzo palącą, unosi się ciemna mgła tajemnicy i hypokryzji ludzkiej, znajdującej swój wyraz w 2-ach tylko słowach: „nie wypadła”. Co za straszna hipokryzja! A jakże drogo jest przez lud opłacona, bo zdrowiem dziesiątków tysięcy obywateli i degeneracją całego przyszłego pokolenia.

Już największy czas zerwać tę obłudną zasłonę i spojrzeć nagięj prawdzie wprost w oczy

Jeśli przyjąć pod uwagę, że fałszywy ten wstyd prowadzi tysiące chorych nie do lekarza, gdzie mogliby znaleźć ratunek, a do wszelkiego rodzaju partaczy i znachorów, jeśli zważyć, że wstyd również przyczynia się do zaniechania profilaktyki, (stosowanie środków zapo-

biegawczych), wówczas zrozumiałem się staję, dlaczego choroby weneryczne tak gwałtownie szerzą się u nas. Reasumując wszystko, przychodzimy do wniosku, że przyczyny powyższe wyliczone, jak: 1) brak uświadomienia, 2) powojenna demoralizacja, 3) niezrozumienie istoty chorób wenerycznych, 4) brak profilaktyki (zapobiegania), 5) brak popularnej i taniej literatury, 6) partactwo i wreszcie 7) bierność społeczeństwa, są aż nadto wystarczające, by się gorliwie sprawą tą zająć.

Oto w głównych zarysach motywy, dla których zabrałem się do pisania cyklu niniejszych artykułów. Świadomość, iż moja praca może ulżyć, lub zapobiec cierpieniom mas pracujących, najwięcej narażonych ze względu na antyhygieniczne warunki, w jakich te masy żyją, będzie mi największą nagrodą i da mi pełne zadowolenie moralne.

Rozpoczynam od najgroźniejszej i najpoważniejszej w swych skutkach dla chorego i jego otoczenia choroby wenerycznej — od syfilisu.

(d. c. n.)

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę naszemu najukochańszemu przedwcześnie zgasłemu mężowi, synowi, zięciowi, bratu i szwagrowi

Janowi Marjanowi PILECKIEMU

długoletniemu pracownikowi Kasy Chorych m. Łodzi,

W szczególności Związkowi Pracowników Kasy Chorych i Instytucji Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Łodzi, Kierownikowi Lecznicy II-iej Kasy Chorych tow. Ajnenkielowi, Kierownikowi Wydziału Osobowego Kasy Chorych m. Łodzi, Łódzkiej Organizacji Młodzieży T.U.R., członkom Koła im. Wocella Łódzkiej Organizacji Młodzieży T.U.R. tow. Skaleckiemu, Związkowi Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej w Polsce Oddział I-szy, Związkowi Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej w Polsce Oddział w Łodzi (Tramwaje) II-gi, orkiestrze tramwajowej, kolegom pracy, krewnym i przyjaciołom zmarłego, składa tą drogą podziękowanie

Zona z Rodziną.

Różne wiadomości.

Siła socjalizmu rośnie.

W związku z zakończonym trzecim kongresem Międzynarodówki Socjalistycznej w Brukseli, nie od rzeczy będzie przypomnieć, jaką siłą zorganizowanych robotników jest Międzynarodówka Socjalistyczna, która liczy zgórą sześć milionów członków, zorganizowanych w partjach socjalistycznych 30 państw.

Wobec tej imponującej cyfry, jakże mizernie wyglądają liczby członków komunistycznej Międzynarodówki, liczącej ogółem milion 700 tysięcy członków, z czego milion 300 tysięcy przypada na samą Rosję sowiecką, a reszta na pozostałe państwa.

Tak w świetle cyfr wygląda „potęga” komuny.

Żydzi wybrali księdza burmistrzem.

Pamiętamy wszyscy jakie padały głosy oburzenia z pism endekich, gdy część posłów z mniejszości narodowej oddało swe głosy na pierwszego prezydenta Narutowicza, następnie prawie że z tego powodu zamordowanego przez endeka Niewiadomskiego.

Lecz mniejszości narodowe tylko wtedy są „wrogami” narodu gdy nie głosują na endeka, a natomiast są dobrymi obywatelami, gdy głosy swe oddadzą na endeka i w dodatku księdza, jak to miało miejsce w miasteczku Uhnowie w Małopolsce Wschodniej, gdzie nowa Rada Miejska wybrała burmistrza. Ponieważ endecy mało mieli swoich głosów, więc weszli w blok z nacjonalistami żydowskimi, którzy swoimi głosami wybrali na burmistrza miejscowego księdza wikarego Wojciecha Rogowskiego. Zresztą nie jest to pierwszy wypadek.

Gdzie konia kuja...

Robotnicy w kamieniołomach mekińskich po długich zaniedbaniach swoich obowiązków wobec całej klasy pracującej postanowili nareszcie zorganizować się w Klasowym Związku C.Z.G. Prawdopodobnie ktoś ze strony tego przedsiębiorstwa polecił także i do księdza katechety Nowaka w Nowej Górze, ażeby pomógł zażegnać budzącą się świadomość robotników mekińskich. Ksiądz Nowak chętnie pragnął odegrać zbawczą rolę i na kazaniu zabrał się do tępienia ustawodawstwa socjalnego.

Ten okrągłuski duszpasterz piętnował robotników za to, że się domagają ubezpieczenia na starość. Ksiądz Nowak zalecał zamiast upominania się o ubezpieczenie na starość oszczędność w zarobku. Gotowi jesteśmy księdzu Nowakowi zrobić miejsce w kamieniołomach i może dostać ten nasz nawet najwyższy godzinowy akord 45 groszy na godzinę i niech sobie ksiądz Nowak zaoszczędzi na stare lata. Dziwić się tylko należy, że jeszcze tak dużo robotników, a szczególnie ich żon chodzi słucać tych Nowakowych bredni. Możeby tak ksiądz Nowak na najbliższym kazaniu powiedział coś o majątkach księży oraz o ich poborach, ażebyśmy je mogli choć w przybliżeniu porównać z dochodami robotniczymi. Także byśmy chętnie słyszeli, żeby tak ksiądz Nowak coś prawdziwego powiedział o chorobliwości wskutek przepracowania, jaka panuje wśród księży, oraz jak to wygląda wśród księży sprawa nieszczęśliwych wypadków i zabezpieczenia na starość? Pewno nie będą nasze żądania wyższe od już księdza obecnego stanu posiadania, a przecież to nie będzie grzechem, gdyż jesteśmy wszyscy tak jak i ksiądz Nowak ludźmi „jednego pana”.

Pożyteczne wydawnictwo.

Ubezpieczenie pracowników umysłowych.

Związek pracowników Kas Chorych i instytucji ubezpieczeń społecznych wydał bardzo pożyteczną książeczkę tow. Zygmunta Kopankiewicza: „Popularny komentarz do ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, obowiązującej na terenie całej R. P. od 1.1.1928”.

Jest to sprawa pierwszorzędnej wagi. W tej chwili mamy ubezpieczonych około 170.000 pracowników umysłowych we wszystkich (4) zakładach. Płacą oni składki, korzystają ze świadczeń, słowem mają prawa i obowiązki. Stąd konsekwencja logiczna, iż każdy pracownik umysłowy winien nie tylko zainteresować się treścią ustawy, lecz ją także znać. Najprostsza droga, wiedząca do tego celu, to przeczytanie i przemyślenie ustawy. Droga ta jest jednak dla wielu ubezpieczonych niedostępna. Dziesiątki przepisów o charakterze technicznym - ubezpieczeniowym, trudny i zawiły styl ustawy, uniemożliwiają niejednemu pracownikowi umysłowemu, ubezpieczonemu w zakładzie, zapoznanie się z ustawą.

W samą porę zjawia się wydawnictwo Związku prac. Kas Chorych i praca tow. Kopankiewicza. Daje ona popularny komentarz do ustawy, umożliwia, że tak powiemy, zbliżenie się do ustawy i łatwiejsze jej zrozumienie. Przykłady obliczeń składek i świadczeń ułatwiają zadanie jeszcze bardziej. Załączone druki, które wszyscy ubezpieczeni i ich pracodawcy muszą przesłać do zakładów, ułatwiają dalszą orientację.

Mamy tylko małe zastrzeżenie: Dlaczego autor, cytując ustawę, nie podał jednocześnie artykułów, które omawia. Ta drobna zresztą usterka techniczna nie zmniejsza oczywiście wartości komentarza. W następnych wydaniach da się łatwo usunąć.

Książeczkę tow. K. powinien zakupić każdy z pracowników umysłowych. Zasługuje ona na jaknajszersze rozpowszechnienie.

Zebranie b. niezależnych socjalistów. KOMUNIKAT.

Wzywa się wszystkich członków b. Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy w Łodzi, którzy zgłosili akces w sprawie połączeniowej z P. P. S., do przybycia na Zebranie Organizacyjne, odbyć się mające w sobotę dn. 25 sierpnia o godz. 7-iej wiecz. w lokalu O.K.R. P. P. S. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 83. Stawiennictwo obowiązkowe.

Sekretarjat N. S. P. P.
(—) S. Martynowski.

Z życia partji.

Posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S.

Dnia 30 września i 1 października r. b. w lokalu Z. P. P. S. odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawy polityczne i organizacyjne C. K. W. P. P. S.
- 2) Kongres Partji
- 3) Wnioski Konferencji Ogólnokrajowej Kobiet
- 4) Konferencja członków zarządów gminnych P. P. S.
- 5) Wolne wnioski.

W terminie obrad Rady Naczelnej odbędzie się odsłonięcie pomnika na grobie tow. Feliksa Perła oraz akademja żałobna.

W dniu 22 sierpnia r. b. zmarł

ś.†p.

Jan Kiński

urzędnik Kasy Chorych m. Łodzi.

W zmarłym Instytucja straciła gorliwego pracownika, który od sześciu lat sumiennie wypełniał powierzone mu obowiązki. Cześć Jego pamięci!

Kasa Chorych m. Łodzi.

Obecność wszystkich członków jest konieczna.

Sekretarjat Generalny
C. K. W. P. P. S.

Konferencja samorządowa.

Na zasadzie uchwały C. K. W. z dnia 3 lipca r. b. zwołujemy na dzień 16 września do Warszawy Konferencję prezydentów miast, wice-prezydentów, burmistrzów, wice-burmistrzów, wójtów, ławników, prezesów rad miejskich, oraz prezesów frakcji radnych.

Pożądanym jest by w Konferencji wzięli udział członkowie Sejmików względnie Wydziałów sejmikowych.

Radni miejscy, delegaci O.K.R-ów, posłowie i senatorowie mogą wziąć udział w Konferencji z głosem doradczym.

Konferencja potrwa prawdopodobnie dwa dni. Koszta przyjazdu i pobytu pokrywają uczestnicy Konferencji w całości.

Pożądanym jest jaknajszersze zgłaszanie do Sekretarjatu Generalnego C. K. W. uczestników Konferencji, oraz odnośnych wniosków względnie zmian lub uzupełnień porządku obrad Konferencji, zakomunikowanych w Okólniku nr. 38 z dnia 31 lipca 1928 r.

Z socjalistycznym pozdrowieniem
Sekretarjat Generalny
C. K. W. P. P. S.

Dzielnica Bałuty.

Podaje się do wiadomości członków dzielnicy „Bałuty” P.P.S., iż na mocy uchwały Komitetu z dnia 14 VIII. r. b. zarządza się kontrolą książeczek partyjnych. Wszyscy towarzysze obowiązani są zgłosić się. Kontrola trwać będzie od 19 sierpnia do 15 września r. b. w czwartki, soboty i niedziele.

Staraniem Komitetu dzielnicy „Bałuty” P.P.S. w dniu 26 sierpnia r. b. (niedziela) od rana do późnego wieczora zostaje urządzona „Majówka” dla członków i sympatyków w lesie zgierskim „Okręglak”, pierwszy przystanek za remizą. Na powyższą wycieczkę uprzejmie zaprasza Komitet.

Dzielnica Chojny.

W niedzielę, dnia 2 września r. b. o godz. 10-iej rano, w lokalu dzielnicy Chojny, ul. Rzgowska Nr. 143, wygłosi tow. Jan Haneman odczyt na temat „Wojna a socjalizm”.

O liczne przybycie członków i sympatyków prosi Komitet.

Dzielnica Lewa.

W sobotę, dnia 25 sierpnia 1928 r. odbędzie się masówka dla członków i sympatyków. Referat wygłosi tow. Tomasz Kapitułka na temat „Sprawy ubezpieczeń społecznych”. Komitet.

Dzielnica Prawa.

W środę, dnia 29. VIII r. b., o godz. 7 wiecz., w lokalu dzielnicy Prawej, przy ul. Piotrkowskiej 83, odbędzie się masówka.

Referat wygłosi tow. Jan Haneman na temat „Wojna a socjalizm”.

O liczne i punktualne przybycie prosi Komitet.

Jednocześnie przypomina się Towarzyskom i Towarzyskom, że skarbnik dzielnicy Prawej przyjmuje zaległe i bieżące składki członkowskie we wtorki i środy każdego tygodnia od godz. 7 do 9 wiecz.

Dzielnica Zielona.

Zawiadomiamy się wszystkich członków i sympatyków P. P. S. dzielnicy Zielonej, że w sobotę, dnia 1 września r. b. o godz. 6 m. 30 wieczorem, odbędzie się Masówka w lokalu własnym przy ul. Nowo-Targowej 31. Referat wygłosi tow. Haneman.

Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Komitet.

PODZIĘKOWANIE.

Komitet dzielnicy „Zielonej” składa serdeczne podziękowanie towarzysze Elżbiecie Spałowej za ofiarowanie 25 książek dla Biblioteki dzielnicy Zielonej.

Komitet.

Sport.

Depopularyzacja sportu piłki nożnej.

Niemal na każdym meczu piłkarskim od jakiegoś czasu dzieją się rzeczy dawniej w Polsce nie notowane.

W pewnym mieście drużynę piłkarską obrzucono błotem i kamieniami, w innym znowu wypadku pobito sędziego, albo graczy. Wypadki te mnożą się z zastraszającą szybkością i wreszcie dojdzie do tego, że żaden kulturalny widz nie zechce być więcej świadkiem karczemnych burd.

W grę przestaje wchodzić pierwsiastek sportowy, a główną rolę grają silne mięśnie.

Drużyna nie mogąca wygrać meczu, targuje się z sędzią, albo gracze symulują ciężkie pośluczenie (jak to miało miejsce na meczu Ł.K.S.—Wisła) ażeby wywołać u prowadzącego zawody współczucie. A kiedy przyjeżdża wezwane pogotowie ratunkowe, nie mogący przed chwilą ruszyć się z miejsca symulant gra już z niebывалым temperamentem na boisku.

Jeszcze nie przebrzmiały echem wszystkie „kawalki” Wisły i prowadzącego te zawody sędziego p. Dudryka, a już notujemy inny wybrak, zarażonych postępowaniem starszych kolegów, piłkarzy z klubu Turystów — na meczu Turystów — Ł.T.S.G. Niemniej ni więcej, tylko niezadowolony z orzeczenia sędziego gracz Włodarczyk zniechęcił czynnie sędziego Publiczność z powodu braku nadzoru wkroczyła na boisko i przy stanie 3:1 dla Ł. T. S. G. sędzia zmuszony był zawody przerwać.

Wymienione wyżej fakty w żadnej mierze nie sprzyjają rozwojowi sportu piłkarskiego, mającego już za sobą w Polsce poważną tradycję.

Czas najwyższy, ażeby z tem skończyć, gdyż w przeciwnym razie mogą się zająć temi anormalnymi stosunkami władze bezpieczeństwa, reagując zamknięciem i tak nielicznych boisk sportowych.

Jak się dowiadujemy, miejscowe Kolegium Sędziów ma ostro zareagować na ostatnie awantury, domagając się bezwzględnie danie sędziom, przez kluby urządzające zawody, maximum bezpieczeństwa.

R. T. S. „Widzew”- P. T. C. 3:1

Robotnicza drużyna „Widzew” pomimo utraty kilku lepszych graczy będących obecnie w wojsku, przedstawia sobą silną jedenastkę trudną do pokonania.

Drużyna ta jest niebezpieczna dla każdego zespołu w swej klasie, i słusznie należy się jej jedno z pierwszych miejsc w tabeli.

Podczas pierwszej połowy meczu z P. T. C. robotnicza drużyna pomimo nieznacznej przewagi nie zdołała przeciwstawić się jedynej bramce strzelonej przez P. T. C. Natomiast po przerwie Widzew opanował pole i ze strzałów Uptasa, Bolenia i Bończyka uzyskał 3 bardzo efektowne bramki.

Ł. K. S. — Widzew

Dnia 26 sierpnia o godz. 16.30 na boisku D. O. K. IV (Plac Hallera) odbędzie się jeden poważniejszy mecz między drużyną robotniczą Widzewa i Ł. K. S.

R. T. S. Widzew będzie musiało dołożyć wszelkich starań, ażeby wyjść z walki z honorem, gdyż Ł.K.S. wystąpi ze swymi asami Królem, Moskałem, Durką i innymi.

Dr. KLINGER

Choroby weneryczne, skórne i włosów.
Leczenie lampą kwarcową.

Andrzeja Nr. 2, telef. 32-28.

Godziny przyjęć: od 1.30—2.30, dla Pań, od 6—8 dla Panów. W niedzielę i święta od 10—12.

Zaginął bezpłatny bilet roczny wolnej jazdy na tramwajach łódzkich, wydany przez dyrekcję K. E. Ł. na imię Józefy Szachalowicz.

Uczciwy znalazca jest bardzo proszony o zwrot biletu do O. K. Z. Z., ul. Narutowicza 50.

Za nieprawne używanie zagubionego biletu grozi odpowiedzialność sądowa.

Spółeczne Polskie Gimnazjum Męskie w Łodzi

Pomorska 105.

Telefon 32-18.

Kancelaria czynna codziennie
od godz. 11 do 2 po południu.

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg publiczny na
wybudowanie 5-ciu studzien dla użytku publicznego.

- 1) na ul. Łagiewnickiej naprzeciwko ul. Dolnej,
- 2) przy zbiegu ulic Obywatelskiej i Braterskiej,
- 3) przy zbiegu ulic Kilińskiego i Nowo-Zarzewskiej,
- 4) przy zbiegu ulic Cmentarnej i Konstantynowskiej oraz
- 5) przy zbiegu ulic Częstochowskiej i Przędzalnianej.

Termin składania ofert upływa dnia 29 sierpnia 1928 roku do
godz. 12-ej. Tegoż dnia nastąpi otwarcie kopert.

Ślepe kosztorysy i warunki specjalne otrzymać można w Wy-
dziale Budownictwa, Plac Wolności Nr. 14, III piętro, pokój Nr. 49.

Wkrótce zostanie otwarta

WINIARNIA i Pokój Gościnny A. P. CZKWIANIAŃCA

Piotrkowska 69 — tel. 38-64.

Piotrkowska 69 — tel. 38-64.

BUFET zaopatrzony w wyborowe zakąski

KUCHNIA wschodnio-francuska.

Kierownictwo kuchni powierzono znanemu kucharzowi p. Wł. Bawarskiemu.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi ogłasza Konkurs na wykonanie
400 sztuk płaszczy zimowych

uniformowych dla niższych funkcjonariuszów miejskich.

Wykonanie płaszczy uskutecznione będzie z materiału miejskiego. Do-
datki i forma płaszcza ustalone zostały według sporządzonego wzoru, który za-
interesowani obejrzyć mogą w składnicy miejskiej przy Placu Wolności № 2.

Oferty należy składać w Wydziale Gospodarczym, Plac Wolności № 14,
pokój № 36, w terminie do dnia 27 sierpnia r.b. godz. 12.



Dzisiaj i dni następnych!

Największy film obecnego sezonu!
Wielka epopea miłości i poświęcenia. p. t.

„Bohaterka sensacyjnego procesu„

Pieśń filmowa w 9 akt. ilustrująca wzruszające dzieje niezmiernie
pięknej kobiety. W rolach gl.: Barbara Bedford i Lewis Stone.

Nad program! Arcy-wesoła amerykańska komedia w 2 aktach.

Następny program: „Miłość i Krew“.

APOLLO

16 Konstantynowska 16

Dzisiaj i dni następnych!

20 aktów!

Wielki podwójny program!

20 aktów!

Pani nie chce dzieci

Wielki obraz wystawowy z życia dzisiejszych kobiet prze-
wrotnych. Osnuty p-g głośnej pow. Clemensa Vautela.

W roli głównej:

Marja Corda,
Harry Liedtke,

Dina Gralla
i Truda Hesterberg

NIE GRZESZ MATKO

Potężny dramat życiowy.

W roli głównej:

niezrównana Mary Carr

Następny program!!!

20 aktów! Wielki podwójny program.

Blaski i nędze z życia kurtyzany

Księżę Czarnych Gór



Dzisiaj i dni następnych

Największy szlagier świata!

Pierwszy raz w Łodzi!

Największa parada świata MIŁOŚĆ i KREW

W 12 aktach. Groza wojny światowej, dramat krwi, miłości i poświęcenia. W 12 aktach.

W roli głównej niezrównany tragik Richard Barthelmess.

W razie pogody ostatnie 2 seanse
KINO w OGRODZIE.

Nad program!
Komedia amerykańska w 2 akt.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca
po 50 gr.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie art. 62 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu
na wypadek choroby (Dz. Ustaw R. P. Nr. 44, poz. 272, rok 1920) i stosownie do Rozporządzenia
Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. w przedmiocie przepisów
wyborczych dla Kas Chorych (Dziennik Ustaw R. P. Nr. 44, 1926 poz. 273) oraz zarządzenia
Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z dnia 15.VI.1928 r. za L. 7453-28, rozpisuje się
Wybory do Rady Kasy Chorych m. Łodzi, obejmującej również i powiat łódzki (Zgierz, Alek-
sandrów, Konstantynów, Ruda Pabjanicka i Tuszyń).

Rada Kasy składa się z delegatów, wybranych na okres 3-letni w 2/3 przez ubezpie-
czonych, a w 1/3 pracodawców, zatrudniających członków obowiązkowo-ubezpieczonych.

Rada Kasy Chorych m. Łodzi i powiatu łódzkiego w myśl § 86 Statutu Kasy Chorych
m. Łodzi składać się będzie z 90 delegatów i tyluż zastępców, z których 60 delegatów i tyluż
zastępców wybierają ubezpieczeni, a 30 delegatów i tyluż zastępców wybierają pracodawcy.

Wybory delegatów i ich zastępców dokonywane są oddzielnie przez ubezpieczonych i
przez pracodawców w głosowaniu bezpośrednim i tajnym, na podstawie wyborów proporcjo-
nalnych. W razie ustąpienia któregośkolwiek z delegatów z Rady Kasy Chorych na jego miejsce
wchodzi na pozostały okres urzędowania w porządku kolejnym zastępca z tejże samej listy.

Czynne prawo wyborcze mają ubezpieczeni i pracodawcy bez różnicy płci według
stanu faktycznego ubezpieczonych i pracodawców w dniu ogłoszenia o wyborach, o ile ukoń-
czyli 20 rok życia.

Prawo wyborcze bierne mają tylko ci wyborcy, którzy są obywatelami Polski.

Nie może być wybrany:
a) kto na mocy wyroku sądowego utracił zdolność piastowania urzędów publicznych;
b) kto na skutek postanowienia sądowego został ograniczony w prawie rozporządza-
nia swym majątkiem.

Przez ubezpieczonych może być wybrany tylko ubezpieczony w Kasie Chorych m. Łodzi,
natomiast przez pracodawców może być wybrany i ubezpieczony.

Pracodawca rozporządza ilością głosów zależną od liczby zatrudnionych u niego
obowiązkowo ubezpieczonych. Nikt jednak nie może posiadać mniej niż 1, ani więcej niż
30 głosów.

Ubezpieczony zatrudniający stale więcej niż 2 osoby, podlegające obowiązkowemu u-
bezpieczeniu, zostaje umieszczony w spisach pracodawców i korzysta z prawa wyborczego
czynnego i biernego wyłącznie w grupie pracodawców, ubezpieczony, który zatrudnia 2 lub 1
osobę, podlegającą obowiązkowemu ubezpieczeniu, umieszczony zostaje w spisach ubezpie-
czonych i korzysta z prawa wyborczego czynnego i biernego, wyłącznie w grupie ubezpieczonych.

Każdy wyborca głosuje osobiście. Pracodawcy, będący osobami prawnymi głosują za
pośrednictwem uprawnionych do tego pełnomocników. Pracodawcy, zatrudniający więcej niż
30 ubezpieczonych, mogą głosować przez specjalnie do tego wyznaczonych przez siebie zastę-
pców. Zastępca może głosować tylko w imieniu jednego pracodawcy.

Wyborcy winni przynieść dowody, stwierdzające ich tożsamość i na żądanie Przewo-
dniczącego Komisji Wyborczej obowiązani są je okazać. Za ważne będą uważane następujące
dokumenty dowód osobisty (paszport), książka wojskowa, karta powołania i ks. ubez. Kasy
Chorych m. Łodzi.

Wyborcy będą głosować w lokalach okręgów wyborczych, podzielonych według miejsc
ich zamieszkania.

Wyborcy winni do głosowania używać kart wyborczych koloru białego, odpowiadają-
cych wielkości zwykłej koperty handlowej. Karty wyborcze zawierają numer jednej z list
kandydatów, uznanej przez Zarząd Kasy za ważną, oraz imię i nazwisko kandydata, umieszczo-
nego na czole odnośnej listy. Wszystkie inne karty będą uznawane za nieważne. Karty wyborcze odda-
ne w kopertach niezaopatrzonych firmą Kasy Chorych m. Łodzi są również nieważne. Koperty
będą wydawane w lokalach wyborczych w dniu głosowania.

Okręgowy wyborczy dla ubezpieczonych jest 108, dla pracodawców 12.

Biurowe reklamacyjne dla ubezpieczonych jest 32, dla pracodawców 7.

W dniu 30 sierpnia 1928 r. zostaną otwarte biura reklamacyjne, czynne od godziny
9-ej rano do 21-szej nie wyłączając niedziel i świąt i od tej daty rozpocznie się okres dzie-
sięciodniowy celem przeglądania wyłożonych spisów wyborców — ubezpieczonych oraz praco-
dawców.

W ciągu dni 10-ciu (dziesięciu) licząc od dnia 30 sierpnia r. b. (t. j. do dnia 8-go
września r. b. włącznie) przysługuje każdemu ubezpieczonemu odnośnie do ubezpieczonych,
każdemu zaś pracodawcy odnośnie do pracodawców prawo reklamacji co do wpisania lub wy-
kreślenia ze spisu czy to reklamującego, czy to innej osoby. O żądaniu wykreślenia ze spisu

Kasa Chorych m. Łodzi zawiadomi zainteresowaną osobę w ciągu 3-ch dni, z zaznaczeniem
że obronę przeciw wykreśleniu należy wnieść na ręce przewodniczącego Zarządu Kasy Cho-
rych m. Łodzi w ciągu 3-ch dni od daty otrzymania zawiadomienia. Reklamacje rozpatruje Zar-
ząd Kasy i w ciągu dziesięciu dni od dnia wniesienia reklamacji przesyła zainteresowanym
odpis swej umotywowanej decyzji.

W ciągu pięciu dni od daty otrzymania decyzji Zarządu Kasy mogą zainteresowani
wnieść skargę do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie, jednakże jedynie z powodu
naruszenia Ustawy i przepisów wyborczych. Skargę wnieść należy na ręce przewodniczącego
Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi. Zarząd przesyła ją bezzwłocznie Okręgowemu Urzędowi Ubez-
pieczeń w Warszawie, dołączając odpis swej decyzji, dowód jej doręczenia i wszystkie akta,
na podstawie których zapadła decyzja Zarządu Kasy. W ciągu 2-ch tygodni od daty otrzymania
skargi Okręgowy Urząd Ubezpieczeń wydaje decyzję ostateczną.

Podlegający obowiązkowemu ubezpieczeniu, a niezgłoszeni przez pracodawcę, po
udowodnieniu w terminie powyżej wskazanym (od 30 sierpnia do 8 września r. b. włącznie)
pozostawania w zatrudnieniu, uzasadniającym ich członkostwo, będą wpisani do spisu wyborców.

Głosowanie dla ubezpieczonych oraz pracodawców we wszystkich obok podanych
okręgach wyborczych rozpocznie się dnia 18 listopada r. b. o godz. 8 rano i trwać będzie bez
przerwy do godziny 20-ej.

O godzinie 20-tej Komisje Wyborcze zarządzają zamknięcie lokali wyborczych, dopu-
szczając do oddania głosów tylko wyborców, znajdujących się wówczas w lokalu.

Listy kandydatów, ułożone oddzielnie dla pracodawców, oddzielnie dla ubezpieczo-
nych, winny być doręczone Zarządowi Kasy Chorych m. Łodzi najpóźniej na 3 (trzy) tygodnie
przed terminem wyborów. Każda lista kandydatów może zawierać najwyżej dwa razy tylu kan-
dydatów, ilu ma być wybranych delegatów. Kandydatów umieszcza się na liście pod bieżącymi
numerami, wskazującami kolejność ich kandydowania, przyczem należy podać ich nazwiska
i imiona, zawód oraz miejsce zamieszkania, a nadto jeśli idzie o ubezpieczonych, z wyjątkiem
niestałe zatrudnionych, chałupników i dobrowolnie ubezpieczonych, adres i nazwisko praco-
dawcy (względnie nazwę przedsiębiorstwa), u którego kandydat pracuje.

Gdy doręczona lista zawiera większą ilość nazwisk kandydatów, niż podwójna liczba
delegatów, to wykreśla się tych, których nazwiska następują po liczbie dozwolonej.

Listy kandydatów z grupy ubezpieczonych winny być podpisane własnoręcznie przy-
najmniej przez 30 umieszczonych w spisie wyborców ubezpieczonych, listy kandydatów z grupy
pracodawców — przynajmniej przez 5-ciu uprawnionych do głosowania pracodawców.

Kandydat nie może być na liście podpisany.

Do listy kandydatów należy dołączyć oświadczenie na piśmie każdego z kandydatów,
że przyjmuje kandydaturę zgodnie z listą.

Zgłaszający listę kandydatów obowiązani są wskazać swego pełnomocnika i jego za-
stępcę do udzielania Zarządowi Kasy wyjaśnień, potrzebnych do usunięcia braków, lub punktów
wątpliwych w złożonej przez grupę liście. Pełnomocnikiem może być każda osoba, zdolna do
aktów prawnych.

Zaznacza się, że zostaną uwzględnione tylko te listy kandydatów, które będą dorę-
czone Zarządowi Kasy najpóźniej na trzy tygodnie przed terminem wyborów t. j. do dnia 27
października r. b. włącznie, oraz że głosować można tylko na listy uznane przez Zarząd Kasy
i podane do publicznej wiadomości na trzy dni przed rozpoczęciem głosowania.

Listy kandydatów są nieważne:

- a) gdy złożono je z opóźnieniem (po dniu 27 października r. b.)
- b) gdy nie są zaopatrzone w wymagane podpisy,
- c) gdy skutkiem skreślenia podpisów osób, nie mających prawa wyborczego, brak na
liście kandydatów przepisanej liczby podpisów,
- d) gdy kandydatów umieszczono na liście bez oznaczenia ich kolejności numerami
bieżącymi.

Przeciwko decyzjom Zarządu Kasy, dotyczącym list kandydatów mogą pełnomocnicy w
terminie 3-dniowym wnieść skargę za pośrednictwem Zarządu Kasy do Okręgowego Urzędu
Ubezpieczeń w Warszawie, który w ciągu tygodnia orzeka ostatecznie.

Kasa Chorych m. Łodzi

(—) Szuster
w/z. Dyrektor

(—) Fr. Kałużyński
Przewodniczący Zarządu

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 5 września r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości, u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1 Borowska S. i Rajchman W., Aleksandrowska 6, 50 kg. pokostu, szafa z lustrem	56 Bilecki A. Pomorska 93, 2 szafy	105 Ojzerowicz L. Lutomińska 3, meble, zegar	156 Czernielewski S. Cegielniana 64, kredens	208 Potz S. Sienkiewicza 35, kredens kanapa
2 Butersznit H. Bazarna 6, herbarka	57 Blachman J. Aleksandrowska 9, zegar, meble	106 Petersznit H., Bazarna 5, meble	157 Chassilef I. Piotrkowska 27, 100 but wódek	209 Jelski M. Cegielniana 26, lustro
3 Borensztajn P. Konstantynowska 77, otomana z lustrem	58 Cygler A. Narutowicza 56, zegar	107 Pfeifer F. Bałucki Rynek 5, para koni	158 Cymerman I. Piotrkowska 31, szafa	210 Jelski M. Cegielniana 26, lustro szafa
4 Berger H. Nowomiejska 6, 20 parasoli, 8 par kaloszy	59 Czarnociński M. Trelleberga 4, zegar, meble	108 Pełzowski W. Lutomińska 36, meble	159 Ciesielski M. Piotrkowska 109, kredens	211 Kamionka J. Andrzeja 38, maszyna do szycia szafa
5 Berger H. Nowomiejska 17, kredens	60 Cygler A. Narutowicza 56, zegar	109 Popowski I. Zachodnia 15, zegar, meble	160 Chudy Ch. Piotrkowska 82, zegar otomana	212 Kahan M. Andrzeja 43, zegar
6 Bulka Sz. Nowomiejska 21, 80 szt. haftu	61 Dłutkiewicz S. Franciszkańska 52, meble	110 Pełzowski W. Lutomińska 36, zegar, meble	161 Cieplucki J. Piotrkowska 17, patefon rower meble	213 Kownier S. Al. 1 Maja 39, kredens
7 Bryszewski A. Pomorska 86, 2 bufety, szafa sklepowa	62 Działoszyński P. Aleksandryjska 15, meble	111 Paciorkowski K. Wesoła 12, meble	162 Cygielman I. Południowa 28, maszyna do pisania, biblioteka biurko	214 Krochmalnik A. Cegielniana 28, szafa, 100 tabl. czekolady
8 Blisko Sz. Pomorska 4, 4 stoliki, szafa i bufet sklepowy, 8 krzesel	63 Frydländer S. Aleksandrowska 111, maszyna do pisania	112 Ptasznik J. Narutowicza 36, zegar, waga, serweta plusz., meble	163 Chotkowski S. Sienkiewicza 25, fortepian	215 Krakowski M. Cegielniana 50, meble, zegar
9 Biederman I. Pomorska 7, maszyna do szycia, meble	64 Fiszer F. Długosza 14, maszyna Folsz i koń	113 Prywin T. Narutowicza 39, fotel	164 Działowski B. Al. 1 Maja 20, kredens	216 Kinzler R. i S-ka, Gdańska 80, biurko fotele prasa
10 Bryszewski A. Pomorska 86, meble.	65 Fiszer A. Długosza 43, 2 maszyny Folsz	114 Rajchert F. Aleksandrowska 37, maszyna do szycia, meble	165 Dereński St. Narutowicza 5, maszyna do szycia, meble	217 Keocman M. Konstantynowska 7, meble
11 Cwiling H. Północna 1/3, 300 tuz. nici	66 Fiszer Otylja, Długosza 43, samochód ciężarowy	115 Rabinowicz J. Wschodnia 50, kasa ogniortwała, meble	166 Diament M. Piotrkowska 9, maszyna do szycia	218 Kawałek M. Konstantynowska 11, zegar, meble
12 Białoszewski D. Nowomiejska 29, 100 zamków	67 Fiszer T. Długosza 43, maszyna do pisania, kasa ogniortwała, 10 biurek, zegar, kanapa	116 Rozengarten D. Narutowicza 49, meble	167 Dawidowicz S. Piotrkowska 79, otomana	219 Kapelusznik R. Konstantynowska 11-13, biurko
13 Fridländer S. Aleksandrowska 111, 200 mtr. surówki	68 Fiszer M. Piotrkowska 112, maszyna do pisania	117 Rozengarten D. Narutowicza 49, meble	168 Dyszkin Z. Piotrkowska 51, maszyna do pisania meble	220 Kon M. Północna 7, meble
14 Frenkiel K. Konstantynowska 68, lustro	69 Grynberg L. Aleksandrowska 4, 70 rolek papy smolnej, 5 szt. żelazek, 50 szt. saganów żelazn. do gotow., 5 szt. moździerzy	118 Rotsztajn S. Wolborska 22, żyrandol, zegar, meble	169 Dyszkin Z. Piotrkowska 8, 2 biurka, maszyna do pisania	221 Krakowska M. Pomorska 69, pianino
15 Grank L. Aleksandrowska 2/4, 7 stolików z marmur. blatami	70 Grosman M. Wolborska 3, meble, maszyna do szycia	119 Rak A. Zachodnia 21, fortepian meble	170 Dudelczyk J. Al. 1 Maja 37, maszyna do szycia, meble	222 Kozierowski S. Piotrkowska 112, 100 żarówek
16 Gutkind M. Konstantynowska 31, 1 worek maki, 1 worek cebuli, zegar	71 Grynsztajn P. Matejki 4, kasa ogniortwała, 5 biurek, maszyna do szycia	120 Ryba A. Sienkiewicza 4, 3 fotele	171 Edelman R. Al. 1 Maja 15, kredens biurko	223 Kufel I. M. Piotrkowska 4, 10 szt. zefiru
17 Gepner J. Nowomiejska 5, 3 tuz. swetrów	72 Gross M. Ogródowa 3, meble	121 Szcześliwy Sz. Aleksandryjska 27, meble	172 Epsztajn M. Piotrkowska 33, maszyna do szycia kredens	224 Kantor A. Piotrkowska 72, kasa ogniortwała
18 Goździk G. Pomorska 6, tremo, żyrandol, szafa	73 Gebert Ch. Drewnowska 12, garderoba	122 Sylberszac A. Cegielniana 55, meble.	173 Epsztajn Ch. Gdańska 24, meble	225 Kon Br. 6-go Sierpnia 87, 5 warsztat. angielsk.
19 Herszberg S. Nowomiejska 12, 100 kopyt szewckich	74 Häusler B. Hipoteczna 13, kasa ogniortwała	123 Szydłowski H. L. Cegielniana 36, 16 szt. towaru wełnian.	174 Edelman Ch. Z. Pomorska 57, zegar, meble	226 Kafuszynier Ch. J. Zielona 48, szafa
20 Herszhorn B. Piotrkowska 87, meble.	75 Huberman T. Wolborska 9, meble, 2 maszyny do szycia, 17 sukien	124 Szatan J. M. Kilińskiego 60, meble	175 Frenkel L. Andrzeja 46, meble	227 Kacnelsohn B. Cegielniana 28, zegar, meble
21 Herszkowicz M. Stary Rynek 12, meble.	76 Hofman S. Długosza 43, 2 bryczki, koń	125 Szulcowski B. Brzezińska 14, 3 pary bucików męskich	176 Fajwysz H. Cegielniana 57, zegar meble kredens	228 Kreppel Piotrkowska 39, kasa ogniortw.
22 Joffe S. Pomorska 7, meble	77 Häusler B. Hipoteczna 13, pianino, kredens	126 Tragsbetreger D. Franciszkańska 41, zegar, szafa, 50 kg. szpulek, 50 kg. przędzy	177 Frydman B. Cegielniana 66, meble	229 Kantor Z. Piotrkowska 39, meble
23 Kunert H. T. Piotrkowska 87, 4 obrazy i 10 zegarów	78 Jakubowicz S. Węglowa 10, szafa	127 Toruńczyk M. Wschodnia 6, zegar, meble	178 Futerman J. Piotrkowska 54, 10 kolder plusz.	230 Kon D. Południowa 24, zegar meble
24 Kon J. H. Nowomiejska 19, meble, zegar, 200 pud stalówek	79 Jüngster J. Traugutta 14, kasa ogniortwała, 2 szafy, 2 stoliki biurowe	128 Tsakumakis M. Zachodnia 16, meble	179 Fysz Cegielniana 36, kasa ogniortwała biurko, stolik biur. meble.	231 Kwart J. Południowa 28, leżak meble
25 Kirsztajn P. Pomorska 8, 12 par bucików	80 Jakubowicz S. Węglowa 10, meble	129 Tsakumakis A. Zachodnia 16, zegar, dywan, meble	180 Friede A. N. Cegielniana 37, obraz toaleta	232 Klein M. Przejazd 2, 2 chodniki, 3 stoliki, 6 krzesel
26 Landau, M. Nowomiejska 5, zegar	81 Jasielski I. Żytnia 10, otomana, zegar	130 Wróblewski H. Wolborska 33, kasa ogniortwała, zegar, meble	181 Frenkiel B. W. Al. Kościuszki 32, kredens	233 Kupfermanc M. Składowa 13, kasa ogniortwała, szafa z lustrem
27 Lewin L. Pomorska 4, kredens	82 Holman M. Aleksandrowska 112, zegar, tremo	131 Wilf S. Narutowicza 8, meble	182 Falatycki A. Piotrkowska 31, zegar meble żyrandol	234 Krauman M. Skwerowa 3, pianino
28 Luszczynski P. Piotrkowska 93, meble.	83 Komorowski W. Dworska 30, maszyna do szycia	132 Wajenberg A. Piotrkowska 17, zegar, meble	183 Finkelsztajn A. Południowa 28, zegar, meble	235 Kahan Skwerowa 7, meble
29 Litowski Sz. Pomorska 60, kasa ogniortwała	84 Kalisz E. Franciszkańska 64, meble, maszyna do szycia	133 Werdiger H. Wschodnia 54, zegar, meble	184 Fajn F. Pomorska 20, zegar kredens	236 Frenenberg Sz. Sienkiewicza 4, pianino
30 Meszberg N. Nowomiejska 26, 2 swetry wełn.	85 Kłos J. Franciszkańska 51, meble	134 Zylberberg M. Narutowicza 35, meble.	185 Finke M. Składowa 12, pianino	237 Karasz Sz. 6-go Sierpnia 10, maszyna, meble
31 Majersdorf J. W. Nowomiejska 26, 60 tabl. czekolady	86 Kuszer R. Lutomińska 30, meble	135 Zycer H. Nowomiejska 29, meble.	186 Goldberg L. Cegielniana 36, 10 stolików, 20 krzesel	238 Karwowski J. 6 Sierpnia 10, meble
32 Opoljon J. M. Nowomiejska 4, maszyna do szycia	87 Kozulski F. Lutomińska 13, meble	W dniu 6 września 1928 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.	187 Goldfarb N. Cegielniana 43, szafa do rzeczy	239 Lenga Z. Andrzeja 32, zegar
33 Pikuła Sz. Stary Rynek 4, meble.	88 Karo E. Ogródowa 3, zegar meble	136 Asz Z. Al. 1 Maja 9, zegar, kredens	188 Goński A. Cegielniana 57, szafa do książek	240 Lidor M. Al. 1 Maja 38, szafa
34 Pachter J. Pomorska 8, meble	89 Kutner L. Podrzeczna 1, 10 garniturów męsk.	137 Amzel L. Cegielniana 22, 800 stolików	189 Goldbard J. Gdańska 31a, szafa	241 Lipszyc Ch. i L. Drewnowska 9, maszyna do szycia, meble
35 Rozenwald D. Nowomiejska 22, kredens, meble	90 Kaszyński S. Spacerowa 6, powóz, furgon	138 Ajzner A. Narutowicza 24, kredens	190 Grinfeld L. Gdańska 35, lustro	242 Lande S. Gdańska 40, słupki do kwiatów
36 Rozenberg I. Nowomiejska 21, 6 par kolder	91 Kurnatowska E. Pomorska 118, lustro, szafa	139 Arensztajn M. Południowa 25, zegar, samowar, meble	191 Gaganaszwili M. Konstantynowska 12, 20 butelek wina, 20 but. spirytusu	243 Liberman I. T. Kilińskiego 20, zegar, meble
37 Rozenblum Sz. Pomorska 4, 40 szt. towaru	92 Kucner P. Sierakowskiego 10, kredens	140 Buchwajc Sz. Cegielniana 47, pianino	192 Goldsztajn M. Kilińskiego 43, otomana	244 Landsberger, Zyttenfeld i Redel, Narutowicza 6, maszyna do pisania, biurko
38 Rozenberg S. Pomorska 7, pianino	93 Koplowicz M. Wolborska 12, meble	141 Bezbroda M. Gdańska 31a, kredens	193 Gonzwa I. Piotrkowska 41, szafa	245 Lederman T. Narutowicza 12, 30 kg. mydła
39 Szydłowska R. Nowomiejska 26, meble, koldra	94 Karmioł S. Wschodnia 22, zegar, meble	142 Brande I. Narutowicza 7, szafa	194 Gajle I. Piotrkowska 105, 3 papierosnice srebrne	246 Lewkowicz Z. Piotrkowska 67, 30 swetrów wełn.
40 Styrca B. Piotrkowska 91, 100 kapeluszy męskich	95 Karmioł A. Zachodnia 23, meble, lodówka, kasa ogniortwała	143 Belchatowski J. Narutowicza 31, 100 but. wódk	195 Goldfarb W. Piotrkowska 8, 2 szafy	247 Lehman A. Piotrkowska 79, biurko, meble
41 Sumeraj M. Pomorska 5, pianino	96 Krepel M. Narutowicza 42, zegar	144 Berger Ch. L. Nowomiejska 25, kredens	196 Guterbaum N. Piotrkowska 26, meble	248 Lewin S. Piotrkowska 56, maszyna do szycia
42 Wajnert E. Konstantynowska 43, zegar, kanapa	97 Lipiński T. Lutomińska 19, meble	145 Berkowicz J. Pomorska 29, urządzenie kawiarni	197 Goliman A. Piotrkowska 90, kredens	249 Łódzka Fabr. Pluszu i Aksamitu, Zakątna 56, 2 maszyny do szycia
43 Wajnrajch Ch. Nowomiejska 12, 50 kapeluszy damskich	98 Muszyński S. Lutomińska 4, maszyna do szycia, meble	146 Bornsztajn J. Piotrkowska 21, 10 szt. towaru białego	198 Gomoliński Z. Piotrkowska 100, meble.	250 Liberman H. Skwerowa 1, kasa ogniortwała
44 Wollhändler J. Pomorska 5, meble	99 Muszyński S. Lutomińska 4, meble	147 Buchwajc Sz. Piotrkowska 22, 50 but. perfum	199 Grynspan H. Pomorska 18, maszyna do pisania 2 biurka	251 Lubińska R. Skwerowa 6, pianino
45 Wajnfeld Sz. Pomorska 7, zegar, meble	100 Miller J. Sierakowskiego 43, maszyna do szycia	148 Binke D. Piotrkowska 34, 50 pud. sardynek	200 Głownicka C. Skwerowa 18, zegar meble	252 Lurie I. Sienkiewicza 24, kredens
46 Zelman B. Konstantynowska 35, szafa z lustrem	101 Markowicz B. Jakóba 2, maszyna do wyrobu swetrów, kozetka	149 Bergman M. Piotrkowska 44, kredens	201 Goldberg A. 6-go Sierpnia 28, pianino	253 Mittler L. Cegielniana 30, szafa
47 Arndt F. SS-wie Pomorska 122, szafa, zegar	102 Nowak P. Dworska 39, zegar, meble	150 Brandsztajn S. Zakątna 22, pół mtr. desek	202 Hiler H. Cegielniana 44, 200 kg. maki	254 Martenfeld B. Cegielniana 66, 2 szafy do rzeczy, kredens
48 Ajzen A. Zachodnia 16, meble	103 Nikodemski W. Franciszkańska 65, maszyna do szycia, szafa	151 Berliński M. Południowa 48, 3 maszyny do rob. trykot, 2 biurka	203 Hiler Ch. J. Pomorska 93, lustro zegar	255 Mędrzycki D. N. Cegielniana 40, maszyna do szycia
49 Adler J. Lutomińska 5, zegar meble	104 Ojzerowicz L. Lutomińska 3, tremo	152 Bankier F. Pomorska 35, 2 szafy kredens	204 Hamburgski E. Piotrkowska 15, maszyna do pisania	256 Moszkowicz I. Pomorska 91, 300 kg. owsi
50 Borke A. Borysza 10, szafa		153 Bornsztajn M. Skwerowa 15, gramofon szafa	205 Hamburger L. Piotrkowska 24, maszyna do szycia	257 Mellor W. Piotrkowska 92, szafa, biurko
51 Borke A. Borysza 10, maszyna do szycia, meble		154 Basiewicz D. Sienkiewicza 4, pianino	206 Hasylew I. Piotrkowska 27, 100 but. wina, 100 but. likieru, 50 but. wódek	258 Muhle Otylja, Przejazd 20, 2 krzesła klubowe, 2 dywany
52 Brand L. Aleksandrowska 16, 10 skrzynek wigogni		155 Beserman M. Sienkiewicza 4, maszyna do pisania, biurko	207 Heine A. Pomorska 24, 30, par lakierok męsk. 10 par.	259 Maliniak H. Przejazd 50, zegar

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

- Dalszy ciąg.)
- 260 Młynarski J. Przejazd 30, zegar meble
- 261 Margulies N. Sienkiewicza 6, maszyna do pisania
- 262 Nowik K. Piotrkowska 17, gramofon, szafa
- 263 Nagler J. Piotrkowska 109, 15 par pantofli damsk.
- 264 Nirensztajn J. Piotrkowska 123, biurko, szafa
- 265 Neuhaus E. Piotrkowska 82, tremo
- 266 Najman A. 6-go Sierpnia 27, 12 balonów do wody sodowej
- 267 Ostrowiecki A. Cegielniana 22, szafa tremo
- 268 Ogólnik L. Cegielniana 39, kredens
- 269 Opoczyński I. Piotrkowska 43, stół
- 270 Orbach R. Piotrkowska 88, kredens
- 271 Odeski S. Piotrkowska 39, zegar, meble
- 272 Opoliton J. Pomorska 57, meble
- 273 Piotrkowski M. Cegielniana 33, meble
- 274 Patron E. Narutowicza 21, szafa
- 275 Przytycki A. M. Piotrkowska 79, tremo otomana
- 276 Pinkus L. Piotrkowska 58, kredens
- 277 Pinkusiewicz S. Pomorska 23, kredens, pomocnik
- 278 Poltaszewski B. Składowa 9, bufet sklepowy, kredens gramofon
- 279 Patzer J. Sienkiewicza 31, meble
- 280 Piywacki M. 6 Sierpnia 2, 15 tuz. mydła 30 flak, wody kolońskiej
- 281 Roteuberg S. i Sztajnbach J. Cegielniana 26, szafa
- 282 Rozenfeld S. Cegielniana 50, meble
- 283 Rozenowajg J. Cegielniana 54, tremo
- 284 Rozenowajg J. Cymera 9, meble
- 285 Rozenblum S. Narutowicza 9, 30 but. likieru
- 286 Rundsztajn A. Narutowicza 30, gramofon meble
- 287 Rzeźniczek M. i Mączki L. Pomorska 77, kasa ogniotrwała, 2 stoly
- 288 Rundsztajn M. Piotrkowska 51, zegar, meble
- 289 Rozenfeld Sz. Południowa 21, 40 tuz. pończoch dziecińczych
- 290 Rotberg I. J. Piotrkowska 61, 7 szt. materiału
- 291 Rapoport J. Południowa 44, 3 maszyny do pisania, 4 biurka
- 292 Rogoziński M. Pomorska 34, maszyna szarapak
- 293 Rajchszajn M. Przejazd 36, meble
- 294 Rizenberg L. Przejazd 30, meble
- 295 Radoszycka F. 6 Sierpnia 7, pianino, meble
- 296 Smietański Abram, Andrzejka 28, meble
- 297 Szydłowski M. Cegielniana 1, fotel skórzany
- 298 Sztarnfeld H. Cegielniana 12, szafa
- 299 Stow. Zyd. Kupc. Kolonialnych, Cegielniana 15, szafa, stół
- 300 Sandowski H. Cegielniana 19, kredens
- 301 Sztajnbok J. Cegielniana 27, lustro
- 302 Szwarzman A. Gdańska 18, zegar, kredens
- 303 Zylberman I. Kilińskiego 30, kredens
- 304 Sztajn M. Konstancyńska 9, 60 but. perfum
- 305 Salomonowicz S. Narutowicza 13, 2 kredensy
- 306 Sztark F. Pomorska 37, meble
- 307 Szor Br. Al. I Maja 11, kasa ogniotrwała
- 308 Szeps D. Piotrkowska 109, otomana
- 309 Szwajcer W. Piotrkowska 114, pianino
- 310 Smolarscy Br. Piotrkowska 44, maszyna do pisania
- 311 Sztajer B. Piotrkowska 17, maszyna do pisania, zegar meble
- 312 Szeps M. Południowa 24, kredens
- 313 Szatan F. Południowa 25, maszyna do szycia, meble
- 314 Segal J. Południowa 25, zegar meble
- 315 Szpigel F. Południowa 28, pianino
- 316 Sztark F. Pomorska 37, maszyna do pisania
- 317 Sękowska F. Przejazd 14, szafa
- 318 Sztark M. Skwerowa 1, meble
- 319 Spółka Lubelska, Sienkiewicza 9, 2 maszyny do pakowania, 2 wagi
- 320 Turbowicz F. Ogrodowa 9 | 11, biblioteka
- 321 Tyber L. Piotrkowska 43, 200 ksiąg handlowych, 200 tuz. bruljon. 15 komplet. przybor. do pisania
- 322 Tos S. Sienkiewicza 22, kredens
- 322 Uberbaum I. Piotrkowska 60, meble
- 324 Wadowski Ch. Al. I Maja 16, szafa, 4 lichtarze
- 325 Wajzman J. Sienkiewicza 29, meble
- 326 Wiener I. Cegielniana 47, meble
- 327 Waldman F. Kilińskiego 33, kredens
- 328 Weingarten Z. Narutowicza 9, lustro
- 329 Wolnerman L. Piotrkowska 23, lustro
- 330 Waza A. Piotrkowska 54, pianino
- 331 Wiener D. Piotrkowska 76, tremo
- 332 Wojsi Gdańska 44, pomocnik kredensu
- 333 Welier D. Przejazd 2, 10 swetrów
- 334 Zmigrod D. Al. I Maja 37, kredens
- 335 Zylberman A. Cegielniana 55, kredens
- 336 Zelmanowicz M. Piramowicza 12, lustro
- 337 Ziegler F. E. Przejazd 2, kasa ogniotrwała
- 338 Związek Majstrów Fryzjerskich Sienkiewicza 15, fortepian
- 339 Amzel L. Zgierska 32, meble
- 340 Aronwald N. N.-Cegielniana 17, kredens
- 341 Altman Z. Piotrkowska 82, lustro
- 342 Berger H. Zielony Rynek 6, kasa ogniotrwała, meble
- 343 Biernacki T. Zgierska 77, urządzenie sklepu
- 344 Bittner O. Zielona 39, 2 wazy sztaty do swetrów, szafa
- 345 Bocheński F. Zachodnia 39, tremo
- 346 Bittner O. Zielona 39, zegar, szafa, otomana
- 347 Brawerman J. Przejazd 49, zegar, szafa
- 348 Brajdbard Sz. Zeromskiego 89, kozetka
- 349 Borowiecki A. D. Matejki 2, szafa
- 350 Binkowski M. Sienkiewicza 20, fortepian, otomana
- 351 Brikman A. Al. I Maja 29, pół worki mąki, 30 kg. faryny, 20 kg. mydła
- 352 Bolesławski F. Zeromskiego 31, meble
- 353 Bendet M. Zeromskiego 1, meble
- 354 Binkowski M. Sienkiewicza 20, kredens
- 355 Cedebaum S. Szkolna 33, meble
- 356 Cukier B. Traugutta 5, zegar meble
- 357 Dawidowicz P. Zachodnia 30, maszyna do szycia, kasa ogniotrwała, pianino, meble
- 358 Dimant M. Pańska 67, meble
- 359 Dawidowicz M. Zielona 46
- 360 Działoszyńska R. Pomorska 135, meble
- 361 Dudowska R. Zeromskiego 42, meble
- 362 Eisner A. D. Narutowicza 24, zegar, meble
- 363 Eliassohn Dr. Zachodnia 37, meble, maszyna do szycia
- 364 Fuks I. Pomorska 73, gramofon, zegar, meble
- 365 Farber T. Konstancyńska 18, zegar, meble
- 366 Fiedler W. Drewnowska 56, pół worka mąki
- 367 Fuks H. Zawadzka 33, meble
- 368 Flaks O. Zawadzka 40, meble
- 369 Fajnmesser I. L. Zielona 11, przedza
- 370 Frynde A. Południowa 23, szafa
- 371 Grynwald D. Kilińskiego 71, aparat muzyczny
- 372 Grynbaum M. Al. I Maja 2, zegar, meble
- 373 Grynberg Ch. N.-Cegielniana 7, zegar, meble
- 374 Grynbaum P. Zurawia 20, meble
- 375 Gold I. Sienkiewicza 29, szafa
- 376 Goldlust Sz. Przejazd 30, pianino
- 377 Ginser A. Drewnowska 52, meble
- 378 Hausmesser B. Piotrkowska 22, 10 mtr. filcu
- 379 Jesse J. Al. Kościuszki 11, gramofon, meble
- 380 Joskowicz S. M. Zachodnia 68, meble
- 381 Jasiński T. Północna 36, pianino
- 382 Kronman S. Al. Kościuszki 27, meble, fortepian
- 383 Kon A. Narutowicza 22, zegar patefon, meble
- 384 Kapelusz Ch. Stodolniana 5, kołdry pluszowe
- 385 Kaufman E. Sztarka 4, meble
- 386 Kon P. Stary Rynek 15, pianino
- 387 Kwiatkowski F. Zgierska 81, kredens
- 388 Kowalski A. Zeromskiego 8, zegar, szafa
- 389 Kniker E. N.-Cegielniana 4, zegar, meble
- 390 Krieger M. Zachodnia 65, pianino
- 391 Kalecki E. Kilińskiego 88, kredens
- 392 Kac J. Cegielniana 52, 2 szafy, zegar
- 393 Kac J. Cegielniana 52, meble
- 394 Kantorowicz D. Al. I Maja 39, otomana, lustro
- 395 Kon Br. 6 Sierpnia 74, 500 mtr. tow. bawełn., kasa ogniotrwała
- 396 Koprowski N. Zachodnia 72, fortepian
- 397 Korn B. i D. Piotrkowska 26, szafa
- 398 Kulisz P. Zeromskiego 30a, biurko
- 399 Kon M. Narutowicza 32, kredens
- 400 Lewin L. Al. I Maja 4
- 401 Landau H. Cegielniana 22, meble
- 402 Lwow J. Gdańska 81, 2 maszyny do pisania, kasa ogniotrwała, urzadz. biurowe
- 403 Lewin L. Zakątna 13, kasa ogniotrwała, biurko, maszyna do pisania, maszyna do szycia
- 404 Lichtensztajn E. Wólczajska 52, meble
- 405 Landau S. Zawadzka 40, patefon, meble
- 406 Lewinson M. Kilińskiego 43, meble
- 407 Markusfeld W. Cegielniana 114, pianino, szafa
- 408 Marjanowski T. Zielona 12, gramofon, maszyna do szycia, meble
- 409 Milbradt S. Wschodnia 21, kasa ogniotrwała, meble
- 410 Meisler M. Wschodnia 43, meble
- 411 Minor W. Al. Kościuszki 22, meble
- 412 Manela I. Zachodnia 52, maszyna do pisania, meble
- 413 Mendlak J. L. Zielona 34, maszyna do szycia, kredens
- 414 Majerkiewicz R. Kilińskiego 49, maszyna do szycia, zegar meble
- 415 Mauersberger A. Gdańska 28, lustro
- 416 Menkes M. Piramowicza 2, pianino
- 417 Mühle O. Przejazd 20, 2 fotele
- 418 Morawiecki W. Sienkiewicza 48, otomana
- 419 Mühle O. Przejazd 20, pianino
- 420 Morawiecki W. Sienkiewicza 48, 8 rogów jelenich
- 421 Neuhaus B. Kilińskiego 46, kasa ogniotrwała, meble
- 422 Orensztajn Ch. Nowaka 18, zegar, kredens
- 423 Orensztajn Ch. Nowaka 18, meble
- 424 Ostrowiecki L. Zakątna 28, meble.
- 425 Oleński L. Konstancyńska 150, meble
- 426 Orbach N. Al. I Maja 38, meble
- 427 Oppenheim H. Gdańska 61, otomana
- 428 Przytycy, Piotrkowska 79, meble
- 429 Prusse R. Spadkob. Zakątna 52, 100 ryz papieru
- 430 Prochownik J. Zgierska 5, maszyna do szycia, 2 szafy
- 431 Powodowski Ch. Pomorska 119, 2 szafy
- 432 Pelcowicz F. Piotrkowska 17, meble
- 433 Pasiewicz R. Drewnowska 15
- 434 Pastusiak W. Kilińskiego 121, pianino
- 435 Rajchman S. Zórawia 9, 4 l. owsa
- 436 Rzepkiewicz M. Pomorska 77, urzadz. biurowe i kasa ogniotrwała
- 437 Jachnik R. Pomorska 185, maszyna do szycia, kredens
- 438 Roberg S. 6-go Sierpnia 25, meble
- 439 Rabinowicz J. H. Wschodnia 50, meble, kasa ogniotrwała
- 440 Rozenowajg A. S. Ogrodowa 8, maszyna do szycia
- 441 Reinstein S. Piramowicza 8, meble
- 442 Rogenfisz J. Kilińskiego 50, meble
- 443 Rozenblum N. Gdańska 31a, kredens
- 444 Rozenberg P. Piotrkowska 25, maszyna do szycia, zegar
- 445 Rundsztajn M. Piotrkowska 51, zegar
- 446 Szmid P. 28 p. Strzelc. Kan. 29, zegar, meble
- 447 Szyllerowa E. Gdańska 66, 600 fartuchów
- 448 Szlamowicz M. Pomorska 107, maszyna do szycia, meble
- 449 Szpiro H. Piotrkowska 66, meble
- 450 Strykowski M. 6. Sierpnia 61, kredens
- 451 Szlamowicz M. Pomorska 107, maszyna do szycia, meble
- 452 Szydłowski H. Cegielniana 36, 10 szt. towaru wełn.
- 453 Szwatc A. Wólczajska 61, zegar, meble
- 454 Szatan T. M. Kilińskiego 60, zegar, meble
- 455 Stefaniak T. Zórawia 12, zegar, szafa
- 456 Studziński J., Zórawia 18, meble
- 457 Stępniewski W. Leszno 24, szafa, kanapa
- 458 Szpiper I. M. Zgierska 9, maszyna do szycia, 15 garn. męsk. meble
- 459 Skornicka F. Kilińskiego 40, meble
- 460 Tobiasz H. Zgierska 12, meble
- 461 Tarkowski A. Kilińskiego 89, biurko
- 462 Tyber L. Piotrkowska 49, 1,500 libr papieru kancelaryjnego.
- 463 Wiślicki L. Zeromskiego 64, meble
- 464 Wajskol Ch. Kamienna 1, garderoba z lustrem
- 465 Wajnsztadt A. Piotrkowska 37, 10 mtr. towaru wełn.
- 466 Wagowski J. Kamienna 17, zegar, meble
- 467 Wassercug J. Kamienna 2, 70 kg. kukru, szafa
- 468 Wilner O. Cegielniana 52, gramofon, kredens
- 469 Wadowski Ch. A. I Maja 16, szafa
- 470 Warszawski I. Piotrkowska 29, pianino, kredens
- 471 Zylbersztajn S. Zachodnia 58, zegar, meble
- 472 Zylberg Ch. Zakątna 17, meble
- 473 Zylberg S. Zachodnia 72, 20 kg. masła
- 474 Kon W. Piotrkowska 37, 40 szt. towaru
- W dniu 7 września b. r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu.**
- 475 Besterman A. Główna 55, zegar.
- 476 Binsztok M. Piotrkowska 112, meble
- 477 Bortner M. Piotrkowska 117, kredens
- 478 Borkowski A. Rokicińska 13, pianino, zegar
- 479 Chaskiel M. Piotrkowska 112, kredens
- 480 Chądzyński K. Główna 51, pianino, meble
- 481 Chrześc. Tow. Sportu Wętkarskiego, Piotrkowska 174, zegar meble.
- 482 Cudek S. Piotrkowska 276, meble.
- 483 Dzierżykowski W. Wólczajska 156, zegar, meble
- 484 Feldbryl D. Piotrkowska 167, 100 kg. pasów skórczan.
- 485 Fajnberg I. Piotrkowska 164, zegar, meble
- 486 Fajn. Piotrkowska 200, kredens
- 487 Fiszer Sz. i W. Pusta 9, zegar meble
- 488 Grajcer i Kaftal Piotrkowska 112, 15 tuz. szpulek nici
- 489 Heinze H. Przędzalniana 83, lodówka, meble
- 490 Jeleń W. Sienkiewicza 52, pianino
- 491 Kapłański O. Piotrkowska 175, zegar kredens
- 492 Lipszyc A. Kilińskiego 73, kredens
- 493 Lichtenstein T. Piotrkowska 286, 10 piecyków żelaz. 1 kuchenka szamotowa 5 skrzyń gwoździ
- 494 Łaski A. Piotrkowska 175, pianino, zegar
- 495 Lichtenstein T. Piotrkowska 286, 100 piecyków żelazn.
- 496 Leichman E. Pusta 11, zegar kredens
- 497 Majer Z. Przędzalniana 76, meble.
- 498 Makowski J. Rokicińska 20, 10 worków mąki
- 499 Murawiecki W. Sienkiewicza 48, garderoba z lustrem, kanapa
- 500 Miszewski S. Sienkiewicza 53, kanapa, 2 fotele
- 501 Nelken J. Piotrkowska 286, 3 męskie garnitury
- 502 Peita M. Główna 57, toaleta
- 503 Pawlak W. Kilińskiego 143, kontuar
- 504 Pański R. Piotrkowska 200, 120 mtr. popeliny
- 505 Rakyski A. Kilińskiego 133, meble
- 506 Rabinowicz J. Piotrkowska 121, meble
- 507 Romiszowski W. Piotrkowska 116, kredens
- 508 Rotholc M. Piotrkowska 286, 50 but. wódki.
- 509 Rubin K. D. Pusła 19, maszyna do szycia, meble
- 510 Serwański F. Główna 50, maszyna do szycia
- 511 Sliwińska A. Rzgowska 181, kredens
- 512 Smarzyński, Miłobędzki i Malewski, Nowosienatorska 7, 2 kasy ogniotrwałe, 2 biurka, maszyna do pisania
- 513 Szwajcer W. Piotrkowska 114, pianino
- 514 Swidwińska M. Piotrkowska 174, tremo
- 515 Szaladajewski H. M. Piotrkowska 294, 4 palta męskie
- 516 Spiewak M. Piotrkowska 254, fortepian
- 517 Skoczylas A. Radwańska 69, urządzenie piwiarni
- 518 Tabaksblat I. Kilińskiego 141, kredens
- 519 Ulinow S. Główna 9, szafa
- 520 Ulinow M. Piotrkowska 167, 300 kg. mydła
- 521 Wojtczak J. Kilińskiego 85, maszyna do szycia, otomana
- 522 Wojdysławski S. Piotrkowska 212/214/216, kasa ogniotrwała kredens
- 523 Wajngarten S. Piotrkowska 290, 2 worki ryżu
- 524 Vogel R. Piotrkowska 174, meble
- 525 Aronson SS-wie, Zeromskiego 98, urzadz. biurowe
- 526 Białek S. Rzgowska 97, lustro
- 527 Braun K. Targowa 41, owoce
- 528 Dasselberger A. Sosnowa 3, meble.
- 529 Difenbach G. Rzgowska 33, czekolada
- 530 Franciszkańska S. Grabowa 17, maszyna do szycia, meble
- 531 Fiszer K. Sienkiewicza 89, kasa ogniotrwała, biurko
- 532 Fic E. Rzgowska 61, szafa sklepowa, bufet
- 533 Frenkel L. Targowa 12, szafa, lustro
- 534 Filipowski A. Piotrkowska 90, maszyna do pisania, biurko
- 535 Filipowski A. Piotrkowska 90, 2 fotele skórczane, kanapa

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

(Dokończenie).	otomana	555 Lipszyc J. Piotrkowska 152,	mo, kanapa	574 Tongerson Ch. Główna 7,
536 Goldring Ch. M. Brzozowa 13,	545 Kalinowski J. Rzgowska 93,	zegar, kredens	566 Plat M. Kilińskiego 156, ma-	urządzenie sklepu, waga
6 paczek przędzy, biurko,	meble	556 Michałowicz W. Rzgowska 113	szyna do szycia, urządz. skle-	575 Turner A. Piotrkowska 83,
lustro	546 Komorowski J. Wilcza 12,	maszyna do szycia, szafa	pu, waga, meble	pianino
537 Gerszt F. Rzgowska 97, ma-	meble i kołnierz	557 Meldner J. Wólczajska 146,	567 Petzold G. Przędzalniana 18,	576 Wolnicki A. Główna 41, 10
szyna do szycia, zegar, meble	547 Komorowski J. Wilcza 12,	zegar, meble	meble.	par bucików
538 Ger O. Żelazna 17, maszyna	meble.	553 Miś A. Abramowskiego 9,	568 Rozenberg M. Rzgowska 49,	577 Wąsowicz N. Rzgowska 91,
do szycia, 2 szafy	548 Kozłowski K. Piotrkowska 273	waga stołowa	maszyna do szycia, 4 worki	szafa, 2 bufety, mandolina,
539 Gotherf B. Sienkiewicza 61,	zegar, meble	559 Michalski B. Grabowa 8,	570 Resursa Tow. Rzem. Kilińskie-	meble
50 kg. cukru	549 Szarmański F. Zeromskiego	meble.	go 123, maszyna do pisania	578 Wozniakowski F. Rzgowska
540 Heidrich R. O. Ia 5, biurko,	78, maszyna do szycia	560 Machura S. Rzgowska 57, ze-	570 Ramisz P. i A. Piotrkowska	78, 2 kontuary, 2 wagi
kredens, meble	550 Kozierowski S. Piotrkowska	gar, meble	121, radio aparat, maszyna do	579 Wihan M. Emilji 46, 50 kg.
541 Hendeles D. Piotrkowska 83,	112, lampki elektryczne	561 Markiewicz E. Drewnowska 5,	pisania, meble	mąki, 25 kg. ryżu
500 szt. reform	551 Krusche-O. Piotrkowska 121,	50 par płóc. pantofli	571 Sylbersztajn G. Piotrkowska	580 Wiener M. Główna 42, gard-
542 Jakubowska C. Kilińskiego	otomana, biurko, 2 fotele	562 Malewski J. Nowosenatorska 7	271, fortepian	roba z lustrem
142, maszyna do szycia, meble	552 Lewit J. Piotrkowska 234,	meble.	572 Spiewak M. Piotrkowska 254,	581 Wiślicki Ch. Piotrkowska 83,
543 Wandachowicz J. Gubernator-	pianino, zegar, kredens	563 Orkisz J. Sienkiewicza 95,	kasa ogniotrwała	zegar meble
ska 15, 250 kg. mąki, urządz.	553 Lewit J. i Brzeziński, Sienkie-	szafa	573 Tauman M. Juliusza 6/8, ma-	582 Wiślicki Ch. J. Piotrkowska
sklepu, zegar, meble, kapa	wicza 161, 20 belek	564 Pelta M. Główna 57, aparat	szyna do pisania, kasa ogni-	83, meble
pluszowa	554 Lewkowicz P. Drewnowska 11	radio, 11 stolików, lustro	otrwała, 3 biurka	
544 Kibiński W. Przędzalniana 53,	zegar, meble	555 Pawlak, Przędzalniana 38, tra-		

 <p>Dziś i dni następnych!</p>	<p>Opowieść o miłości swawolnej, miłości prawdziwej z 9 aktach p. t.</p> <h2>W kuszącym ogniu brylantów</h2> <p>Popisowe kreacje mistrzów: Billie Dove, Lloyd Hughes, Levis Stone.</p> <p>Nad program!!! FARSA Nad program!!!</p>	<p>Miłość ulicznej dziewczyny. Miłość apasza jest</p> <h2>Grzechy Paryża</h2> <p>Dramat w 8 akt. na tle nocnego życia w spelunkach apaszków.</p> <p>W roli głównej: Egzotyczna i tajemnicza Alla Nazimowa.</p> <p>Nad program!!! FARSA Nad program!!!</p>	 <p>Dziś i dni następnych!</p>
---	---	---	---

<p>Miejski</p> <h2>Kinematograf Oświatowy</h2> <p>Tel. 18-26. Dojazd tramwajami 16 i 10.</p>	<p>III i IV serja</p>	<p>Dla dorosłych!</p> <p>Wielki wspaniały film podług słynnej powieści WIKTORA HUGO p. t.:</p> <h1>„NĘDZNICY“</h1>	<p>Dla młodzieży!</p> <p>III i IV serja</p>
--	-----------------------	--	---

<p>Kino Sp. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.</p> <p>Z powodu remontu kina, wyświetlać się będzie tylko dwie seanse dziennie w ogrodzie, 1-szy o godz. 7.30 i 2-gi o godz. 9.30 w.</p> <p>Następny program: Pani Ministrowa Macegojnji</p>	<p>Od wtorku 21 sierpnia do poniedziałku 27 wł.</p> <h2>Noc przygód miliardarki</h2> <p>(Księżniczka dolarów).</p> <p>W rolach głównych: LIANA HAIID jako księżniczka dolarów i telefonistka oraz Georg Alexander i Zygfryd Arno.</p>
---	---

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku „uregulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie cen“ (Dz. U. R. P. № 18, poz. 101) na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. № 91, poz. 527, art. 8), oraz na uchwałę Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańców m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 742 z dnia 16 sierpnia 1928 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne (najwyższe):

NA PRZETWORY ZBÓŻ CHLEBOWYCH ZA 1 kg.:

w hurcie:		w detalu:	
mąka żytnia 65%	—	mąka żytnia 65%	—
mąka pszenna 55%	80 gr.	mąka pszenna 55%	88 gr.
		chleb żytni pyłkowy 65%	55 gr.
		chleb razowy	50 gr.
		bułki	1.15 gr.

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów par. 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Zaznaczam, że zgodnie z § 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą karani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku (Dz. U. R. P. Nr. 91 z 1926 roku poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000. — złotych** o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 17 sierpnia 1928 roku.

Wice-Prezydent m. Łodzi
(-) **dr. E. Wieliński**

CENY OGŁOSZEŃ:
Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra.

Miejscowe: Drobne: Za wyraz 5 groszy (najmniej 50 groszy). Dla poszukujących pracy i o zagubionych dokumentach za wyraz 5 groszy. Zwyczajne: Za 1 milimetr jednolamowy 15 groszy. (str. 8 lam.), komunikaty, nekrologi w tekście przed kroniką po 35 groszy (strona 4-lamowa). **Zamiejscowe** o procent i **zagraniczne** o 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: **AL. NOWAKOWSKI.**

Drukarnia Udziałowa w Łodzi, ul. Gdańska 101.

Wydawca Łódzki O. K. R. P. P. S.